

Paweł Wrona

Związek Strzelecki w powiecie lubelskim w dwudziestoleciu międzywojennym

Rocznik Lubelski 38, 35-64

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

PAWEŁ WRONA

Lublin

Związek Strzelecki w powiecie lubelskim w dwudziestoleciu międzywojennym

Ruch strzelecki narodził się w Galicji w 1910 r. Powstały wówczas Związki Strzeleckie będące legalną emanacją Związku Walki Czynnej, organizacji powołanej dwa lata wcześniej przez Kazimierza Sosnkowskiego w celu utworzenia kadr przyszłego powstania narodowego. Współpracowały z nimi w tym celu także wywodzące się z kręgu młodzieży zarzewiackiej Polskie Drużyny Strzeleckie. Działalność ruchu strzeleckiego dotyczyła głównie szkolenia wojskowego. Po wybuchu I wojny światowej strzelcy weszli w skład Legionów Polskich i Polskiej Organizacji Wojskowej. W 1919 r. idea strzelecka odrodziła się w nieco odświeżonej formie. W dwudziestoleciu międzywojennym ZS był piłsudczykowską organizacją paramilitarną zajmującą się przysposobieniem wojskowym pozaszkolnej młodzieży przedpoborowej i tzw. wychowaniem obywatelskim. Będąc początkowo pod wpływem lewicy i przeżywając z tego powodu liczne trudności organizacyjne, „Strzelec” stale zwiększał swoje szeregi. Po zamachu majowym, w którym strzelcy wzięli czynny udział, ZS pod egidą sanacji systematycznie rósł liczebnie i poszerzał zakres swojej pracy, stając się w pełni organizacją masową. Jego kierownictwo składało się wówczas z organów cywilnych – zarządów (wybieranych przez delegatów jednostek organizacyjnych na danym terenie lub członków oddziałów), oraz wojskowych – komend (odpowiedzialnych za szkolenie). Stanowiska komendantów poszczególnych szczebli obsadzane były przez władze wojskowe. W 1939 r. stan ZS szacuje się na ok. 500 000 członków¹.

Początki idei strzeleckiej w powiecie lubelskim sięgają jeszcze czasów sprzed I wojny światowej. Działał wówczas tajny oddział strzelecki w Lublinie. Założył go na bazie Polskiej Partii Socjalistycznej Kazimierz Bagiński. Lubelska organizacja miała przede wszystkim dokonywać dywersji na tyłach armii rosyjskiej. Podobnie jak w przypadku jednostek terenowych ZWC i pozostałych Związków Strzeleckich lubelski oddział we wrześniu 1914 r. przeorganizował się w komórkę POW².

1 T. Bogalecki, *Polskie Związki Strzeleckie w latach 1910–1914*, „Wojskowy Przegląd Historyczny”, 1996, z. 2, s. 30–65; M. Wiśniewska, *Związek Strzelecki (1910–1939)*, Warszawa 2010; A. Zakrzewska, *Związek Strzelecki 1919–1939. Wychowanie obywatelskie młodzieży*, Kraków 2007.

2 Związek między lubelską komórką POW a strzelcami zdaje się potwierdzać to, jak szybko, bo już we wrześniu 1914 r., pojawiła się sekcja POW w Lublinie, a także fakt, że w jej szeregach znajdowała się głównie młodzież szkolna. Wcześniej lubelski „Strzelec” miał głównie młodzieżowy charakter. W czasie wojny na Lubelszczyźnie można odnotować słabe wpływy idei Polskich Drużyn Strzeleckich. Etos strzelecki towarzyszył przez cały czas POW i tworzonemu przez nią organizacjom młodzieżowym. C. B., *Stanisław Czechowicz (1899–1925)*.

Po Wielkiej Wojnie idea strzelecka znalazła na Lubelszczyźnie duże poparcie. Powstanie ZS w Lublinie należy datować na drugą połowę 1920 r. Początkowo opierał się on na mało sformalizowanej działalności. Zarząd okręgowy (pierwszy w pełni uformowany w kraju) powstał już 25 października 1920 r., jednak wciąż wymagał zatwierdzenia przez zjazd delegatów okręgu. Przełom 1920 i 1921 r. był czasem intensywnego rozwoju organizacji³. „Strzelec” prowadził wówczas ożywioną akcją propagandową, głównie przez „Komunikat Strzelecki Okręgu Lublin”, pierwsze strzeleckie pismo w Polsce. Za redakcją odpowiadał Henryk Muszkiet-Królikowski, a następnie Maurycy Mycielski. Dążono do tego, aby docierał do jak największej liczby czytelników, szczególnie wśród członków ZS, czego jednak nie udało się osiągnąć. Ostatecznie zaprzestano wydawania pisma z przyczyn finansowych⁴. Pierwszy okręgowy walny zjazd delegatów odbył się 25 czerwca 1921 r. Wtedy też można wyznaczyć cezurę pomiędzy okresem spontanicznego wzrostu a sformalizowanej działalnością. Frekwencja na zjeździe wskazywała także, że fala entuzjazmu w widoczny sposób opadła, a ZS powoli zaczął wchodzić w okres stagnacji⁵. W czasie zakładania struktur ZS władze okręgowe mieściły się na ulicy Niecałej 10 w Lublinie. Później centrum życia strzeleckiego stała się komenda okręgu na ulicy Szopena 15, siedziba to została ofiarowana ZS przez władze wojskowe⁶.

Na terenie powiatu lubelskiego działały władze kilku szczebli strzeleckiej hierarchii, które zlokalizowane były w Lublinie: władze okręgu (noszącego nr II), obwodu, powiatu ZS i powiatu grodzkiego. Na pierwszy plan bez wątpienia wysuwały się właśnie władze okręgowe – pozostawiły one po sobie najwięcej informacji. Wydaje się jednak, że część osób, które angażowały się w działalność ZS w ogóle nie pozostawiła po sobie śladów w źródłach historycznych. Powodem tego stanu

Wspomnienie pozgonne, „Przegląd Lubelsko-Kresowy” 1925, nr 7, s. 15; S. Krzykała, *Stosunki społeczno-polityczne po powstaniu styczniowym*, [w:] *Dzieje Lublina. Próba syntezy*, red. J. Dobrzański, t. I, Lublin 1965, s. 313–314; M. Ryba, *Środowiska i ugrupowania polityczne na Lubelszczyźnie 1914–1918*, Lublin 2007, s. 36–37, 254; J. Woyno, *Polska Organizacja Wojskowa w Lublinie i powiecie lubelskim 1914–1918*, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 1997, nr 20, http://www.caw.wp.mil.pl/biuletyn/b20/b20_2.pdf (dostęp z 29.05.2011 r.), s. 2–3.

³ Obywatele!, „Ziemia Lubelska”, 6 VIII 1920, nr 251 s. 2; *Przegląd działalności Zw. Strzeleckiego Okręgu Lublin za miesiąc grudzień 1920 r.*, „Komunikat Strzelecki Okręgu Lublin”, 19 I 1921, nr 2, s. 7; *Ruch strzelecki w Województwie Lubelskim*, „Ziemia Lubelska”, 31 XII 1920, nr 569, s. 2; *Sprawozdanie*, „Komunikat Strzelecki”, 27 V 1921, nr 6, s. 11; *Sprawozdanie z akcji plebiscytowej Związków Strzeleckich na terenie Okręgu Lubelskiego*, *ibidem*, s. 9; *Uchwały Tymczasowego Zarządu Okręgu Lublin*, *ibidem*, 19 I 1921, nr 2, s. 6–7; *Z Chełmszczyzny*, *ibidem*, s. 11–12; *Związek Strzelecki w Lubelskim*, „Głos Lubelski”, 4 II 1921, nr 34, s. 4; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 123.

⁴ *Komunikat strzelecki*, „Ziemia Lubelska”, 23 I 1921, nr 35, s. 3; „Komunikat Strzelecki”, 19 I 1921, nr 2, notka na s. 16; *ibidem*, 27 V 1921, notki na s. 12, 16; *ibidem*, 31 XII 1921, nr 13, notka na s. 12; *Konfiskata*, *ibidem*, 28 VII 1921, nr 8, s. 15–16; *Od wydawnictwa*, *ibidem*, 29 VIII 1921, nr 9, s. 15; *Zarząd Okręgowy w Lublinie rozesał do wszystkich Oddziałów okólnik treści następującej*, *ibidem*, 30 XI 1921, nr 12, s. 10–11; *Zjazd Delegatów*, *ibidem*, s. 13; R. Kijek, *Związek Strzelecki a środowiska katolickie na Lubelszczyźnie w okresie międzywojennym*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. R. Bendera, Lublin 1994, s. 40; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 149, 151.

⁵ *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. w Lublinie za m-c lipiec 1921 r.*, „Komunikat Strzelecki”, 29 VIII 1921, nr 9, s. 12; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w Lublinie za czas od dnia 15 do 30 czerwca 1921 roku*, *ibidem*, 28 VII 1921, nr 8, s. 13.

⁶ *Konkurs na sztukę ludową*, „Komunikat Strzelecki”, 27 V 1921, nr 6, s. 10–11; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w Lublinie za czas od dnia 15 do 30 czerwca 1921 roku*; *Z życia Oddziału Lubelskiego*, „Ziemia Lubelska”, 5 XII 1926, nr 307, s. 5.

rzeczy były bardzo częste zmiany w składzie zarządu oraz fakt, że większość jego członków była w luźny sposób powiązana z organizacją. Pierwszym komendantem lubelskiego okręgu ZS miał być por. Jan Lasota, jednak nie występuje on w żadnym ze źródeł, do których zdołałem dotrzeć. W związku z powyższym za pierwszego komendanta należy uznać kpt. Henryka Królikowskiego-Muszkiet, pełniącego wówczas także funkcję referenta sportowego w Komendzie Głównej ZS. Jego zastępcą był por. Wilk-Leśniak⁷. Pierwszym prezesem zarządu okręgowego był Saturnin Osiński. Złożył jednak urząd już w lipcu 1921 r. Po nim prezesem został Kazimierz Tomorowicz, który utrzymywał się na tym stanowisku aż do zamachu majowego. Trudno odtworzyć skład zarządu okręgowego w latach 1921–1926. Na pewno do jego członków w tym czasie można zaliczyć: Józefa Białkowskiego, Borkowskiego, Dyjaka, Adama Gnoińskiego, Janinę Gołygowską, Antoniego Hakiela, Kłopotowskiego, Kubeckiego, Władysława Kunickiego, Józefa Kobiałkę, Feliksa Kotarskiego, Stefana Lelka-Sowę, Zygmunta Majewskiego, Leontynę Malinowską, Marię Malinowską, Mariana Malinowskiego, Michała Mazura, H. Muszkiet-Królikowskiego, Mieczysława Niesułkowskiego, Niskiego, S. Osińskiego, Jana Pignana, Paca, Rychtera, Edmunda Scheuza, Edwarda Supronowicza, Stanisława Szczepanowskiego, Zygmunta Waśniewskiego, por. Wilka-Leśniaka, Halinę Wołowską⁸. ZS był wówczas niepodzielnie w rękach ludzi lewicy, co ciążyło na jego wizerunku i sprawiało, że był postrzegany jako organizacja socjalistyczna. Klóciło się to z podnoszonymi przez strzelców hasłami apolityczności organizacji i narażało Związek na ataki z prawej strony sceny politycznej pomimo to, kierownictwo „Strzelca” starało się utrzymywać neutralność polityczną organizacji, zwłaszcza przy wystąpieniach publicznych⁹.

Stosunkowo niewiele wiadomo o działalności obwodu lubelskiego. Największą rolę odgrywał w początku lat dwudziestych. Jego pracami kierował S. Osiński. Przez pewien czas obwód lubelski podzielono na dwa obwody – Lublin-miasto i Lublin-prowincja. Na czele zarządu obwodu miejskiego stał wówczas Osiński, a komendantem był Brunon Altmajer-Okoń. Liczył on 850 strzelców, z czego 128 ćwiczących. Od listopada 1921 r. obwodem Lublin-prowincja kierował z konieczności prezes oddziału lubelskiego. W 1923 r. po „rozgromieniu” władz obwodowych komendantem został J. Pignan. Utrzymywał się on na tym stanowisku do

7 „Komunikat Strzelecki”, 28 VII 1921, nr 8, notka na s. 16; K. Pluta-Czachowski, *Organizacja Orła Białego. Zarys genezy, organizacji i działalności*, Warszawa 1987, s. 20; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 201, 300–301; A. Zarkowska, *op. cit.*, s. 71–72.

8 Archiwum Państwowe w Lublinie, Ekspozytura Policji Politycznej w Lublinie, sygn. 29, k. 3, 6–8, 16, 23; Starostwo Powiatowe Lubelskie, sygn. 194, k. 135; Urząd Wojewódzki Lubelski, Wydział Społeczno-Polityczny, sygn. 2424, k. 152, 247; sygn. 2425, k. 29; *Sprawozdanie Okręgowego Zarządu z działalności za m-c sierpień*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1935, nr 10, s. 13; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. w Lublinie za m-c lipiec 1921 r.*, s. 12–13; stopka redakcyjna „Komunikatu Strzeleckiego”, 29 VIII 1921, nr 9, s. 16; *Zjazd Delegatów*, *ibidem*, 30 XI 1921, nr 12, s. 13–14; *Zjazd Nadzwyczajny Delegatów Związku Strzeleckiego Okręgu Lublin*, *ibidem*, 31 X 1921, nr 11, s. 8–9; R. Kijek, *op. cit.*, s. 23.

9 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 8; *A jednak jest partyjny!...*, „Głos Lubelski”, 12 IV 1921, nr 96, s. 2; *Co to jest?*, *ibidem*, 13 VIII 1922, nr 220, s. 4; *Gwardja p. Piłsudskiego*, *ibidem*, s. 4; *Jaczejki partyjne w „Strzelcu”*, *ibidem*, 3 III 1926, nr 211, s. 2; M. Mycielski, *Etyka Związków Strzeleckich*, „Komunikat Strzelecki”, 28 VII 1921, nr 8, s. 2–3; *Stosunek Polsk. Partji Socjalist. do „Strzelca”*, „Głos Lubelski”, 18 XII 1921, nr 342, s. 6; „Strzelec”, *ibidem*, 22 I 1922, nr 22, s. 5.

1926 r. Jego zastępcą był wówczas Olszewski, a instruktorem Borkowski. Po zamachu majowym komendantem obwodowym został Józef Lepieszkiwicz, a prezesem Bielawski. W 1929 r. zlikwidowano obwody jako jednostki organizacyjne, zachowując jednak komendy obwodowe dla potrzeb przysposobienia wojskowego¹⁰.

Pierwsza połowa lat dwudziestych była bardzo trudnym okresem dla „Strzelca”, głównie z powodu braku zaangażowania większości członków. Tylko dzięki wysiłkom K. Tomorowcza i J. Pignana, a także wsparciu finansowemu Z. Majewskiego ZS był w stanie w ogóle funkcjonować. Szczególnie Pignan brał na siebie większość obowiązków, urastając do rangi „małego dyktatora”. Był on jednocześnie komendantem obwodu, komendantem oddziału Lublin, prezesem zarządu oddziału Lublin i komendantem II plutonu¹¹. W 1924 r. miało miejsce rozwiązanie zarządu okręgowego ZS w Lublinie za działalność niezgodną ze statutem. Nie wiadomo, co było bezpośrednim powodem tego posunięcia, ale zapewne miało to związek z przejściem przez Pignana większości obowiązków. Wtedy też pełniącego obowiązki komendanta J. Pignana zastąpił Stanisław Skowroński, już jako pełnoprawny komendant obwodu¹².

W pierwszej połowie dekady formowanie oddziałów przebiegało z dużymi trudnościami. Widać to doskonale w korespondencji założycieli komórek „Strzelca” ze starostwami, która najczęściej była nieregularna. Często zaraz po powstaniu oddział ZS zamierał. Nie dopełniano z tego powodu formalności związanych z jego utworzeniem. Bywało, że oddział został zarejestrowany w starostwie, a wkrótce potem przestawał działać. Władze okręgowe informowały nawet starostę lubelskiego, że oddział w Krzczonowie nigdy tak naprawdę nie istniał, chociaż dokonano wszystkich formalności związanych z rejestracją. Przyczyną tego zjawiska był zapewne brak umiejętności organizacyjnych i agitacyjnych komendantów oddziałów oraz brak chętnych do wstąpienia w szeregi „Strzelca”. Wielu mieszkańców wsi, w których założono oddział, nie wiedziało o jego istnieniu. Zaprzestanie działalności często odbywało się jeszcze przed ostatecznym zatwierdzeniem go przez zwierzchnie władze. Często praca niektórych oddziałów zamierała dopiero po pewnym czasie, z różnych przyczyn. Tak było w przypadku oddziału bychawskiego czy trzeszkowickiego¹³.

Niewiele wiadomo o pierwszych oddziałach strzeleckich w powiecie lubelskim. Wśród tych, które zawiązano w 1921 r., wymienić można Janów, Konopnicę i Piotrowice¹⁴. Bardzo trudno określić, jak wyglądała sytuacja w latach późniejszych. Z całą pewnością oddział konopnicki działał jeszcze w 1923 r. W 1925 r. z powiatu

10 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 6, 8, 16, 23; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 245; sygn. 2427, k. 83–84; *Delegacja Związku Strzeleckiego u pana wojewody Remiszewskiego*, „Ziemia Lubelska”, 18 XI 1926, nr 290, s. 5; *Lublin*, „Komunikat Strzelecki”, 31 XII 1921, nr 13, s. 15; *Sprawozdanie Okręgowego Zarządu z działalności za m-c sierpień*, s. 14; *Sprawozdanie Zarządu Obwodu Lublin – miasto z działalności za miesiąc lipiec b.r.*, „Komunikat Strzelecki”, 29 VIII 1921, nr 9, s. 13; *Z Lubelskiego*, *ibidem*, 23 VI 1921, nr 7, s. 14–15; *Zjazd Delegatów*, s. 13; R. Kijek, *op. cit.*, s. 23; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 114, 120–121, 125.

11 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 3, 6–8; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 152.

12 APL, SPL, sygn. 194, k. 164.

13 *Ibidem*, k. 35–40, 45, 53, 55, 117, 119, 121, 168–170; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35–36, 89.

14 *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. w Lublinie za m-c lipiec 1921 r.*, s. 9; *Wykaz Związków Strzeleckich Okręgu*, „Komunikat Strzelecki”, 23 VI 1921, nr 7, s. 13.

lubelskiego wyłączono oddział Kęmbów Nowy¹⁵. Bardzo prężnie działał w 1921 r. oddział lubelski. Był on głównym ośrodkiem ruchu strzeleckiego. Miał wówczas stanowić kuźnię kadr dla powiatu lubelskiego, a nawet całego regionu. Lubelski „Strzelec” liczył wówczas 350 członków podzielonych na plutony. Na czele każdego z nich stał komendant. Oddział miał też duży zakres autonomii – w 1921 r. wyłączono go spod władzy obwodu Lublin i podporządkowano bezpośrednio władzom okręgowym. Podzielony był na sekcje: wykładową (kurs wykładowczy), artystyczną (kółko teatralne) i sportową (drużyna piłkarska). Początkowo jego siedzibą były pomieszczenia wynajmowane od Związku Zawodowego Kolejarzy. Zarząd oddziału powiązany był z zarządem okręgu (wysyłał do niego swoich delegatów). Jego skład ulegał szybkim zmianom¹⁶. Od początku w Lublinie widoczne były struktury kobiece. Już w 1921 r. istniał pluton kobiecy, dla którego prowadzono szkolenie sanitarne. Od początku strzelczynie postrzegały swoją rolę w ZS jako „pomocniczy element bojowy”, skupiając się raczej na pracy z dziećmi i działalności kulturalno-oświatowej, a zaniedbując przeszkolenie wojskowe¹⁷.

Według doniesień policji politycznej w Lublinie w 1923 r. członków czynnych było ok. 50, a zapisanych ok. 200. Blisko 700 osób wchodziło w skład „rezerwy”. Zarząd oddziału uległ wtedy *de facto* rozkładowi, co przedkładało się na strzelecką aktywność. Istniały wówczas trzy plutony: na ulicy Bychawskiej, przy cukrowni i pluton kolejowy. ZS dalej nie posiadał własnego lokalu. Musztrę ćwiczano na ulicy Ogrodowej, a ćwiczenia odbywano na placu na rogatkach. Planowano wynająć salkę w teatrze, ale brakowało na ten cel pieniędzy. Oddział nie posiadał też żadnych „zasobów technicznych” z wyjątkiem powierzonych przez wojsko karabinów¹⁸.

W maju 1926 r. dały o sobie znać polityczne napięcia, zwłaszcza przy okazji święta 3 Maja. Strzelcy oskarżali wówczas wojewodę o pominięcie ich przy organizacji obchodów i planowali zebrać się wraz z członkami Związku Legionistów Polskich na cmentarzu legionowym w Jastkowie. Ostatecznie pojawili się jednak w czasie uroczystego przemarszu¹⁹. Później ZS zaangażował się intensywnie w różne inicjatywy wyrażające poparcie dla zamachu i marszałka Piłsudskiego, jak np. wiece czy petycje²⁰. Po zamachu majowym liczba strzelców zaczęła wzrastać.

15 APL, SPL, sygn. 194, k. 45, 107.

16 *Co piszą „przyjaciele” Strzelca?*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10, s. 7–8; *Lublin; Oddział lubelski*, „Komunikat Strzelecki”, 31 X 1921, nr 11; *Sprawozdanie, Sprawozdanie Okręgowego Zarządu z działalności za m-c sierpień*, s. 13–14; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Lublin za m-c sierpień 1921 roku*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1935, nr 10, s. 13; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. w Lublinie za m-c lipiec 1921 r.*, s. 12; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w Lublinie za czas od dnia 15 do 30 czerwca 1921 roku; Walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego Oddziału Lublin*, „Głos Lubelski”, 19 VI 1921, nr 162, s. 10; *Wykaz Związków Strzeleckich Okręgu; Z Lubelskiego*.

17 E. Marek, *Rola kobiety w wojsku*, „Komunikat Strzelecki”, 23 VI 1921, nr 7, s. 6–7; Ead., *W sprawie kursów O.L.K.*, *ibidem*, 28 VII 1921, nr 8, s. 6; *Oddział lubelski; Rola kobiet w Związkach Strzeleckich w chwili obecnej*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10, s. 4–5; *Sprawozdanie*.

18 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 6–9; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 152.

19 *Wart uwagi jest fakt, że podczas uroczystości szczególnie wyeksponowane zostało Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”. O udział w uroczystościach 3 Maja*, „Ziemia Lubelska”, 1 V 1926, nr 93, s. 2; *Program obchodu święta 3-go maja w Lublinie*, „Głos Lubelski”, 1 V 1926, nr 119, s. 3; *W rocznicę Konstytucji 3-go Maja*, „Ziemia Lubelska”, 2 V 1926, nr 97, s. 2; *W sprawie zarzutu Zarządu Zw. Strzeleckiego w Lublinie*, *ibidem*, s. 1.

20 J. Konefał mocno przesadził, przedstawiając ZS jako niebezpieczną organizację zdolną powtórzyć w Lu-

Oddział lubelski początkowo wydatnie powiększył się na skutek aktywnej agitacji, urastając do liczby 200 strzelców (z czego 120 stanowiła młodzież). Wkrótce okazało się, że większość z nich może być powiązania z organizacjami komunistycznymi, co wywołało zaniepokojenie administracji. Po oczyszczeniu swoich szeregów strzelcy odzyskali zaufanie służb państwa. Ostatecznie oddział lubelski liczył 150 osób zorganizowanych w trzech podkompaniach. Na zajęciach stawiało się jednak ok. 60 strzelców. Przewrót bardzo ożywił strzelecką organizację w Lublinie, o której zaczęto o wiele częściej pisać na łamach „Ziemi Lubelskiej”, znacznie też poprawiła jakość swojej pracy²¹. W grudniu powstał w mieście także oddział żeński Czechówka Górna²². W samym powiecie wiele oddziałów formowało się wówczas w określonym kontekście politycznym. Nowo powstałe oddziały w Brzezicach, Kozicach Dolnych i Siedliszczkach były całkowicie opanowane przez zwolenników Stronnictwa Chłopskiego, chociaż nie prowadzono w nich agitacji politycznej ograniczając się do typowo strzeleckiej aktywności²³. To zapewne polityczne konotacje stały się przyczyną słabości Związku w kolejnym okresie. Sympatie polityczne strzelców z powiatu lubelskiego wyraźnie skłaniały się wówczas ku Związkowi Naprawy Rzeczypospolitej²⁴. W tym czasie ZS zaczął się coraz bardziej oddalać od wcześniejszych lewicowych ideałów na rzecz sanacji²⁵.

Zarząd okręgowy został odwołany po przewrocie majowym przez komendanta okręgu kpt. rez. Jana Latoura. Powołał on Komisję Doradczą, w skład której wchodził: Edward Supronowicz, S. Szczepanowski, Waław Lewelt, Józef Jung. Nie wiadomo co, było tego przyczyną. Komisja nie utrzymała się jednak długo mimo układającej się początkowo dość dobrze współpracy z komendantem Latourem, co miało korzystny wpływ na struktury ZS w województwie. Z czasem jednak zaczęły dochodzić do jej członków sygnały o wykorzystywaniu przez niego „Strzelca” do prywatnych celów. Angażował on organizację do działań politycznych po stronie ZNR dla własnych, prywatnych korzyści, a nawet zdefraudował mienie ZS. Potęgowało to stan napięcia między Latourem a Komisją Doradczą, co zakończyło się jej dymisją 24 września 1927 r. Komendant, obawiając się możliwości postawienia

blinie uliczne walki z Warszawy. Raczej nie ma przesłanek, żeby wydawać tak jednoznaczne sądy. Lubelski ZS nie wykraczał poza wyrażanie swojego poparcia w sposób akceptowalny w demokratycznym państwie. *Manifestacja Piask Luterskich na cześć marszałka Piłsudskiego*, „Ziemia Lubelska”, 25 V 1926, nr 119, s. 3; *Pogrzeb ś. p. por. 8 p. p. Leg. Józefa Niedzielskiego*, *ibidem*, 19 V 1926, nr 111, s. 3; *Usunąć zapory demokracji!*, *ibidem*, 17 V 1926, nr 109, s. 2; *Zwłoki ś. p. pułkownika Więckowskiego w Lublinie*, *ibidem*, 18 V 1926, nr 110, s. 4; J. Konefał, *Lubelski Oddział związku Legionistów Polskich (1922–1926)*, „Roczniki Humanistyczne” 1998, z. 2, s. 199–200; S. Michałowski, *Lubelska PPS wobec rządów sanacyjnych (1926–1930)*, „Rocznik Lubelski” 1985/1986, t. 27/28, s. 145–146; R. Kijek, *op. cit.*, s. 49.

21 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 16, 18, 20–21, 26; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 210, 232, 247; *Czem jest naprawdę „Związek Strzelecki”*, „Ziemia Lubelska”, 15 XI 1926, nr 256, s. 3; *Z życia Oddziału Lubelskiego; Z życia Oddziału Lubelskiego (dokończenie)*, *ibidem*, 6 XII 1926, nr 308, s. 3; *Związek Strzelecki*, *ibidem*, 28 VII 1926, nr 178, s. 2.

22 APL, UWL, WSP, sygn. 2424, k. 320–323; *Obywatelki zapisujcie się na członków do Oddziału Żeńskiego Związku Strzelec.*, „Ziemia Lubelska”, 17 XI 1926, nr 189, s. 2; *Powstanie Oddziału Żeńskiego Związku Strzeleckiego w Lublinie*, *ibidem*, 21 XI 1926, nr 293, s. 3.

23 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 11–14, 32, 36, 38.

24 APL, SPL, sygn. 194, k. 136; UWL, WSP, sygn. 2425, k. 31.

25 W czasie zawiązywania struktur Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem rozważano zaangażowanie w jego działalność członków kierownictwa lubelskiego ZS. K. Świtalski, *Diariusz 1919–1935*, oprac. A. Garlicki, R. Świętek, Warszawa 1992, s. 237, 251.

mu zarzutów za nadużycia, rozwiązał w nieuczciwy sposób Komisję, zarząd obwodu oraz oddział nr I i przejął pełnię władzy nad okręgiem²⁶. Afera ta stała się przyczyną tendencji rozłamowych na łonie ZS. Grupa wcześniejszych działaczy: Franciszek Głowiński, W. Lewelt, Edward Kwiatkowski i A. Gnoiński, usiłowała nawet stworzyć nową organizację strzelecką, Stowarzyszenie „Strzelec”, które jednak nie rozpoczęło działalności²⁷.

W grudniu 1927 r. stan „Strzelca” na terenie samego powiatu lubelskiego oceniano na 23 oddziały zrzeszające 1980 członków, z czego 564 ćwiczących i 646 wspierających. Był to już okres, kiedy praca strzelecka zaczynała powoli zamierać. W 1927 r. istniały oddziały strzeleckie w Brzeżicach, Brzeżiczkach, Brzeżinach, Czerniejowie, Giełczewie, Kębłowie, Kozicach Dolnych, Krępcu, Łopienniku, Łuszczowie, Mełgwi, Osmolicach, Pawłowie, Piotrowicach, Radlinie, Rurach Bonifraterskich, Siedliszczkach, Siostrzytowie, Struży i Starowsi. W Lublinie odnotowano wówczas trzy oddziały: przy ul Szopena 15, Szpitalnej i Drobnej 12 (przy parafii mariawickiej). ZS na terenie miasta liczył pod koniec 1927 r. 1500 strzelców, z czego tylko 300 ćwiczących²⁸.

W dwa lata później widoczna była już wyraźna zapaść. Powiat liczył zaledwie 445 członków (325 na terenie powiatu ZS i ok. 120 w powiecie grodzkim ZS). Spadła liczba oddziałów, chociaż powstały nowe komórki „Strzelca”, a kilka było w fazie organizacji. ZS istniał w Bełżycach, Brzeżicach, Brzeżinach, Chodlu, Giełczewie, Jadwisinie, Kębłowie, Kiełczewicach Dolnych, Motyczu, Osmolicach, Radawcu Dużym i Wzgórzu. Tworzono także nowy oddział m.in. w Sobieszczanach²⁹.

Kryzys został zażegnany w 1929 r. Zreorganizowano wówczas zarząd, na czele którego stanął Gołygowski. Wkrótce zastąpił go na tym stanowisku Julian Borkowski. Na stanowisko komendanta okręgowego powołano kpt. Mieczysława Franciszka Targowskiego. Jego zastępcą został por. Eugeniusz Sauter. Stan ten utrzymywał się przez dłuższy czas. W zarządzie okręgowym obecni byli w początku lat trzydziestych: Faliszewski, Jan Firewicz, Bolesław Gajewicz, Kazimierz Góra, Grabowski, Henryk Janiszowski, Lachcik, S. Osiński, Władysław Sonta, Jan Turczynowicz, Władysław Woskowicz, Stanisław Zaczek³⁰. Na początku lat trzydziestych,

26 W prasie Komisja przedstawiana jest jako zarząd z S. Szczepanowskim na czele. Warto też zauważyć, że podejście Latoura nie odbiegało od upolitycznienia ZS w całym kraju w tym czasie. APL, SPL, sygn. 194, k. 135–137; UWL, WSP, sygn. 2425, k. 29–31; sygn. 2426, k. 5; *Pismo komendy okręgu ZS z 12 grudnia 1927 r. o rozwiązaniu Oddziału Lublin nr I*, APL, Akta Miasta Lublina, sygn. 4103, bp; *Delegacja Związku Strzeleckiego u pana wojewody Remiszewskiego*; R. Kijek, *op. cit.*, s. 43; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 293.

27 APL, SPL, sygn. 194, k. 139; UWL, WSP, sygn. 2426, k. 40–68, 73; R. Kijek, *op. cit.*, s. 54, 97.

28 Pewien wpływ na spadek liczby strzelców mogła mieć też ogólnopolska tendencja do przeprowadzenia selekcji po okresie gwałtownego wzrostu ZS, kiedy to do organizacji napłynęło wielu karierowiczów. APL, SPL, sygn. 194, k. 136; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 166.

29 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35–36, 84, 89.

30 W ZS działało w latach trzydziestych dwóch Sauterów – Eugeniusz i Stefan, najpewniej braci, obu służących w wojsku w stopniu porucznika. W źródłach najczęściej występuje jedynie nazwisko, co sprawia, że prześledzenie kariery któregośkolwiek z nich staje się niemożliwe. APL, SPL, sygn. 147, k. 25; UWL, WSP, sygn. 2426, k. 151–152; sygn. 2427, k. 35, 111–113, 141; sygn. 2428, k. 12, 15; *Piękna i wzruszająca uroczystość odbyła się w świetlicach strzeleckich w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 4 I 1932, nr 4, s. 8; *Przy udziale dwustu delegatów z całej Lubelszczyzny odbył się okręgowy zjazd Związku Strzeleckiego*, „Express Lubelski i Wołyński”, 21 VI 1933, nr 170, s. 4; *Święcone w I-jej kompanii Zw. Strzeleckiego w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, 12 IV 1932, nr 100, s. 4; R. Kijek, *op. cit.*, s. 94.

siedziba okręgu była na Szpitalnej 12 wraz z komitetami WF i PW³¹. W 1929 r. powołano także nowe jednostki organizacyjne – powiaty ZS. Odpowiadały one terytorialnie jednostkom administracji państwowej. Na czele zarządu powiatowego stał Jan Chomicz, a na początku lat trzydziestych zasiadali w nim: Henryk Banaszekiewicz, Stefan Borkowski, ppor. Antoni Dąbrowski, Józef Freytag, Bolesław Kaczorowski, Wiktor Krzeszowski, Władysław Landecki, Jan Łabudzki, por. Tadeusz Olszewski, kpt. Stefan Pełczyński, Adam Szafran, Edward Typiak, Maciej Urych, Edmund Wojnicz, Adam Żurkowski. Komendantem powiatowym był wówczas Władysław Mączyński³². W 1929 r. zarząd powiatu grodzkiego lubelskiego był zawieszony. Jego kompetencje przejął komisarz mjr Jaworowski. Komendantem był w tym czasie por. Jerzy Nojmark³³.

ZS wciąż nie był wolny od politycznych skojarzeń. Po 1928 r. stało się niemal normą, że strzeleccy działacze udzielali się także w Bezpartyjnym Bloku Współpracy z Rządem. Praca strzelecka miała wówczas charakter apolityczny, choć piłsudczykowski charakter ZS sprawiał, że organizacja wyraźnie zbliżała się do Bloku. „Strzelec” sporadycznie wspierał BBWR, np. w czasie wyborów do samorządu w 1933. Współpraca między ZS a „apolityczną partią” była jednak zaawansowana, o czym świadczy chociażby wspólna organizacja „Tygodnia przeciwniemieckiego” czy imienin marszałka Piłsudskiego, a także fakt, że stała rubryka strzelecka ukazywała się w „Kurierze Lubelskim”, organie BBWR³⁴. Blok ochraniał również strzeleckie struktury przed rozbijaniem oddziałów przez działaczy ludowych³⁵.

Rok 1932 był czasem zmian w „specjalnych” strukturach ZS. 5 lutego utworzono przy komendzie okręgu Referat Pracy Kobiet. Referentką Pracy Kobiet była wtedy Zofia Waschówna³⁶. W 1932 r. pojawiła się też nowa forma strzeleckiej organizacji, jaką był Akademicki Oddział ZS przy Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Powołano go z inicjatywy Legionu Młodych i Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej. Na czele zarządu stał Władysław Wójtowicz, a oprócz niego do zarządu wchodził także Edward Łyzicki, Bolesław Prersada i Marian Ziencina. Komendantem był wówczas Tadeusz Fijałkowski. Sekcja akademicka ZS liczyła 40 członków. Jej głównym celem było pozyskanie i przeszkolenie przyszłej kadry kierowniczej i szkoleniowej Związku. Początkowo nie udało jej się stworzyć własnej kadry kierowniczej, mimo to, iż dzięki aktywnej propagandzie stale

31 APL, Starostwo Grodzkie Lubelskie, sygn. 25, k. 25; UWL, Wydział Wojskowy, sygn. 61, k. 141; *Kalendarz Express 1932 rok*, Lublin 1932, s. 38; *W dniu 19 marca odbędzie się marsz Lublin–Jastków–Lublin*, „Gazeta Lubelska”, 18 II 1931, nr 45, s. 8; *W sprawie Składnicy sprzętu i materiału wojskowego*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Lubelskiego” 1930, nr 6 (18), s. 150.

32 APL, SPL, sygn. 194, k. 141; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35, 141–142; *Referenci wychowania obywateli wywiązują się godnie z przyjętych obowiązków*, „Kurier Lubelski”, 24 IV 1932, nr 112, s. 3; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 114, 121; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 39

33 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35–36

34 APL, SPL, sygn. 108, k. 95, 127, 143, 283, 287; sygn. 109, k. 63, 159, 173; sygn. 146, k. 29; UWL, WSP, sygn. 2428, k. 1, 12, 23; D. Grabowski, *Działalność społeczno-polityczna Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem na terenie miasta Lublina w latach 1928–1935*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. R. Bendera, Lublin 1986, s. 31, 56–57, 61, 64, 69–70; R. Kijek, *op. cit.*, s. 50; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 271.

35 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 94; R. Kijek, *op. cit.*, s. 50, 57, 70.

36 *Praca kobiet w Związku Strzeleckim*, „Kurier Lubelski”, 6 III 1932, nr 66, s. 4; *Święcone w I-jej kompanii Zw. Strzeleckiego w Lublinie; Święcone w II-jej kompanii Zw. Strz. Lublin*, „Kurier Lubelski”, 16 IV 1932, nr 104, s. 4.

zwiększała swoje szeregi. Ograniczała się wówczas do działań odczytowo-dyskusyjnych i współpracy z pozostałymi strukturami ZS. W pierwszej połowie 1934 r. AO zaczął zacieśniać więzi z członkami tracącej na znaczeniu Młodzieży Wszepolskiej. Już po wakacjach, w drugiej połowie 1934 r., podjął wzmoczoną działalność. Pozytywny wpływ na jego aktywność miało utworzenie senioratu „rekrutującego się spośród osób starszego społeczeństwa”³⁷. Siedziba AOZS znajdowała się poza uczelnią, na Alejach Raławickich 3. Nie do końca wiadomo, jak początkowo na działalność strzelców-akademików zapatrywały się władze uczelni, ale komórka ZS i tak nie mogła formalnie istnieć na KUL, podobnie jak inne organizacje „o podkładzie politycznym”³⁸.

W 1933 r. ZS utworzył też organizację orląt. Obejmowała ona dzieci od 12. roku życia. Orłęta pozostawiły po sobie małą ilość źródeł. Tradycyjnie opiekowały się nimi strzelczynie, a także lubelski ZLP. Hufiec orląt istniał także w Kiełczewicach³⁹.

Zmiana na stanowisku komendanta okręgowego miała miejsce w 1933 r. Kpt. Targowski został wówczas odwołany, a jego miejsce zajął okręgowy ZS mjr Konstanty Jabłoński (w latach trzydziestych sprawujący też funkcję zastępcy komendanta głównego ZS), który, jak wszystko wskazuje, piastował to stanowisko do 1939 r. Nie do końca wiadomo, kiedy zmieniła się obsada zastępcy komendanta okręgowego. Zastępcą mjr. Jabłońskiego był okręgowy ZS kpt. Pittner, choć zastępował już kpt. Targowskiego. W 1936 r. Pittner został przeniesiony do podokręgu ZS Wilno⁴⁰.

Najpewniej w 1934 r. w powiecie lubelskim pojawiły się w ramach ZS struktury Przystosowania Wojskowego Konnego, zwanego potocznie „Krakusami”.

37 Sprawozdania uczelniane zawierające wzmianki „Strzelcu” nie mają dat. Archiwum Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, rep. 124, 277/II; APL, SPL, sygn. 146, k. 30, 36; sygn. 147, k. 7–8, 18, 39; *Akademicki Oddział Zw. Strzeleckiego*, „Kurier Lubelski”, 1 V 1932, nr 119, s. 4; *Pierwszy Zjazd Strzelców Akademików w Krakowie*, *ibidem*, 19 III 1932, nr 79, s. 4; W. Wójtowicz, *Cele i zadania Akademickiego Oddziału Zw. Strzeleckiego*, *ibidem*, 8 V 1932, nr 126, s. 4; *Zebrań organizacyjnych akademickiego oddziału Strzeleckiego*, „Gazeta Lubelska”, 10 XI 1932, nr 311, s. 8; R. Kijek, *op. cit.*, s. 132; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 122–123, 129–130, 161, 167, 175; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 87–94.

38 Niemniej dla sekcji akademickiej bywało to korzystne. W 1934 r. w czasie rozpoczynającego się roku akademickiego AO nie mógł być rozwiązany przez władze uczelni, przez co zwiększył dodatkowo swój skład liczebny. APL, SPL, sygn. 146, k. 31; sygn. 147, k. 32; *Rozporządzenia Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego o stowarzyszeniach akademickich z 14 października 1937 r.*, AKUL, rep. 124, nr 263, bp; *Spis kół i stowarzyszeń*, bez daty, *ibidem*, bp; *Wykaz stowarzyszeń akademickich uczelnianych, międzyuczelnianych i międzyrodzinkowych, niezatwierdzonych względnie niezarejestrowanych, a istniejących i działających w środowisku studenckim uczelni*, bez daty, *ibidem*, bp.

39 *Sprawozdanie z działalności zarządu oddziału Związku Legionistów Polskich w Lublinie za rok 1937–38*, s. 17, 24; *Wasze kobiece serca są źródłem trwania pokoleń w polskości! – Z życia organizacji kobiecych w Lublinie*, „Express Lubelski i Wołyński”, 24 XII 1938 r., s. 4; *Ze Związku Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 26 I 1936, nr 4, s. 4. Zob. też A. Gzella, *Bronili miasta i Honoru*, Lublin 2000, s. 168–169.

40 Nie udało mi się ustalić, kiedy por. E. Sauter przestał zastępować komendanta okręgowego. APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 146; sygn. 2429, k. 142, 169; WW, sygn. 63, k. 197, 216; *Lista osób zaproszonych do Komitetu Honorowego „Tygodnia Akademika”*, bez daty, AKUL, rep. 124, nr 277/II, bp; *Akt poświęcenia dzwonów w kościele garnizonowym*, „Życie Lubelskie”, 8 IX 1935, nr 12, s. 7; *Ćwiczenia polowe Zw. Strzeleckiego*, *ibidem*, 11 VIII 1935, nr 8, s. 5; *Obóz Związku Strzeleckiego na Rozewiu*, *ibidem*, 28 VII 1935, nr 5, s. 4; *Osobiste*, *ibidem*, 14 VII 1935, nr 3, s. 8; *Osobiste*, *ibidem*, 28 VII 1935, nr 5, s. 8; *Wybór zarządu w VI oddz. Z. S.*, *ibidem*, 1 IX 1935, nr 11, s. 7–8; *Z życia Akademickiego Oddziału Z.S.*, *ibidem*, 27 X 1935, nr 19, s. 7; J. Majchrowski, *Pierwsza Kompania Kadrowa. Portret oddziału*, Kraków 2004, s. 119; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 117, 304.

Podlegali oni pod względem wyszkolenia 24. Pułkowi Ułanów. Z powodu braku źródeł nie da się odtworzyć lokalizacji poszczególnych szwadronów ani ich liczebności. Najlepsze wyniki (zwłaszcza podczas zawodów hippicznych) osiągał pluton z Piask dowodzony przez inż. Kijoka. Pluton „Krakusów” istniał także w Zemborzycach⁴¹.

Brak danych statystycznych sprawia, że pełne określenie liczebności i umiejscowienia oddziałów strzeleckich w powiecie lubelskim w latach trzydziestych jest niemożliwe. Można jednak stwierdzić, że ZS odnotowywał wyraźny wzrost, szczególnie w początku dekady. Wśród miejscowości, w jakich działał ZS, można wymienić: Biskupice, Borzechów, Brzezice, Brzeziny, Bychawę, Bystrzycę, Chodel, Dominów, Giełczew, Jastków, Jaszczów, Kiełczewice Górne, Krępiec, Łysołaje, Mełgiew, Milejów, Minkowice, Niedrzwicę, Palikije, Piaski, Piotrkowice, Piotrowice, Płuszowice, Podole, Policzyznę, Sieprawice, Siostrzytów, Skrzynice, Starościce, Wólkę Abramowicką, Wzgórze oraz Zosin⁴². Także w Lublinie powstawały nowe oddziały. W połowie lat trzydziestych strzelcy sformowani byli już w cztery kompanie i co najmniej osiem oddziałów. Jeden z nich działał także przy fabryce Plage i Laśkiewicz. Koszary strzeleckie znajdowały się na Alejach Raclawickich 3⁴³. W połowie lat trzydziestych dużą trudnością dla ZS stały się ataki rywalizujących z nim organizacji – Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici” i Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej⁴⁴. W 1935 r. obserwowano też zjawisko rozpadania się oddziałów w sezonie letnim, kiedy komendanci wraz z kadrą szkoleniową wyjeżdżali na obozy szkoleniowe i kursy⁴⁵.

W pierwszej połowie lat trzydziestych pojawiła się w „Strzelcu” tendencja do obsadzania zarządów różnych szczebli wpływowymi osobami, które swoim autorytetem i kontaktami miały wspomagać strzelecką organizację i budować jej prestiż. Nie przekładało się to jednak na realną pracę i w dalszej perspektywie doprowadziło do tarć między grupą mniej ideowych działaczy a przedmajowymi aktywistami, które przeobraziły się w walkę na tle personalnym, paraliżującą działalność

41 *Krakusi*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 7; *Krakusi Z.S. wykazali swoją sprawność. Zawody konne w Niedrzwicy*, *ibidem*, 21 VII 1935, nr 4, s. 5; J. Odziemkowski, *Wieś i armia w II Rzeczypospolitej*, Wrocław-Warszawa-Kraków 1988, s. 68–70, 72, 77–79, 81–83; G. Ratajczyk, *Przysposobienie Wojskowe Konne – Krakusi w II Rzeczypospolitej – organizacja oddziałów*, „Czasy Nowożytnie”, 1997, t. III, s. 73–95; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 194–195; J. S. Wojciechowski, *Przysposobienie Wojskowe Konne „Krakusi” – kawaleria dywizyjna*, „Przegląd Historyczno-Wojskowy” 2006, nr 1 (211), s. 5–33.

42 APL, SPL, sygn. 108, k. 94–95, 127, 283, 287; sygn. 109, k. 91; UWL, WSP, sygn. 2429, k. 115; *Hej strzelcy wraz!*, „Gazeta Lubelska”, 19 I 1931, nr 16, s. 8; *Przysposobienie rolnicze w Krępcu*, „Kurier Lubelski”, 8 V 1932, nr 126, s. 4; *Strzelcy pracują*, *ibidem*, 26 I 1932, nr 26, s. 2; *Z życia Oddziału Związku Strzel. w Brzezicach pow. Lublin*, *ibidem*, 23 I 1932, nr 23, s. 2; *Z życia Oddziału Zw. Strzeleckiego w Płuszowicach*, *ibidem*, 16 I 1932, nr 16, s. 2; *Z życia strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 5 IV 1936, nr 12, s. 6; *Ze Związku Strzeleckiego*, *ibidem*, 26 I 1936, nr 4, s. 4; *Życie strzeleckie w okręgu lubelskim*, „Kurier Lubelski”, 14 II 1932, nr 45, s. 3.

43 Oddział lubelski dalej wyznaczał swoich delegatów do zarządu okręgowego. APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142; sygn. 2428, k. 23; sygn. 2429, k. 82, 114, 128; *Nowa kompania strzelecka*, „Gazeta Lubelska”, 4 XI 1932, nr 305, s. 8; *Obchód 3 maja w III kompanii Związku Strzeleckiego w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, 6 V 1932, nr 124, s. 3; *Piękna i wzruszająca uroczystość odbyła się w świetlicach strzeleckich w Lublinie; Świącone w I-ej kompanii Zw. Strzeleckiego w Lublinie; Świącone w II-ej kompanii Zw. Strz. Lublin; Walne zebranie I Kompanii Zw. Strzeleckiego w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, 17 IV 1932, nr 105, s. 4; *Wybór zarządu w VI...; Zawody strzeleckie*, „Życie Lubelskie”, 22 IX 1935, nr 14, s. 7; *Ze Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 13 X 1935, nr 17, s. 7.

44 APL, SPL, sygn. 147, k. 34.

45 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 94.

Związku. Sytuację pogarszało znaczne zadłużenie okręgu spowodowane złym zarządzaniem majątkiem organizacji. Eskalacja konfliktu nastąpiła w 1934 r., po złożeniu przez J. Borkowskiego dymisji. Miał on bardzo ostry przebieg, doszło nawet do rękoczynów. Zakończył się dopiero wyznaczeniem przez zarząd okręgowy 18 listopada 1934 r. na kierownika okręgu Mieczysława Krzywdę-Siennickiego. Został on zatwierdzony jako przewodniczący zarządu okręgu przez zjazd okręgowy 23 czerwca 1935 r. Wraz ze stanowiskiem prezesa okręgowego zmienił się też skład zarządu. W połowie lat trzydziestych w jego skład wchodził: Zygmunt Grześkowiak, Leon Izydorszczyk, Stanisława Izydorszczykowa, Józef Kobiałka, Marian Kościuszko, Tomasz Kwasik, Edward Lipski, Stanisław Szramowicz, Alojzy Szubartowski, Wacław Wejers⁴⁶.

Po zmianach w zarządzie okręgowym wyraźnie zwiększono dyscyplinę i poprawiono organizację, co w istotny sposób wpłynęło na strzelecką aktywność. Były one niezbędne, gdyż tarcia w kierownictwie ZS i braki odpowiednich kandydatów na stanowiska kierownicze sprawiały, że powiat lubelski i powiat grodzki nie były w stanie systematycznie działać. Nieustanne zmiany na stanowiskach komendantów utrudniały sprawne zarządzanie organizacją⁴⁷. W 1935 r. dla ułatwienia członkowie zarządu okręgowego podzielili się kompetencjami dotyczącymi obszaru okręgu. Powiatem Lublin ZS i powiatem grodzkim Lublin ZS zajął się ks. dr mjr Edmund Nowak⁴⁸. Ostatecznie na stanowisku komendanta powiatu lubelskiego w drugiej połowie lat trzydziestych utrzymał się por. Stanisław Nossek⁴⁹. Brak jest informacji o tym, jak ten problem rozwiązano w przypadku władz powiatu grodzkiego.

Dobrze działały natomiast w połowie lat trzydziestych „ekstraordynaryjne” pionierzy ZS. PK rozwijała się bardzo dobrze w całym okręgu. Ta korzystna koniunktura widoczna była także w powiecie lubelskim. Jedyne, co zakłócało jej działalność, to trudności finansowe, z którymi borykały się struktury ZS w całym powiecie. Planowano wówczas przystąpić do reorganizacji struktur PK – sekcje zamierzano przemianować na pododdziały i tworzyć gminne oddziały wielojednostkowe. W każdym powiecie ZS miano utworzyć komisje PW Kobiet. Położono też nacisk na przestrzeganie wyrazistego podziału na grupy wiekowe – orlęta, junaczki i strzelczynie, oraz na skupienie się na zaniegdywanym do tej pory wśród strzelczyń szkoleniu wychowania fizycznego⁵⁰. W 1935 r. znacznie ożywił się AO. Ponownie zaczął gościć na łamach lubelskiej prasy prowadząc intensywną agitację. Akademicy zdominowali także skład komendy okręgowej. Sekcja akademicka zaczynała również odgrywać coraz większą rolę w życiu uczelni. W latach 1936–1937 miała duże wpływy w Kole Ekonomistów, a także pewien wpływ na Stowarzyszenie Katolickiej Młodzieży Polskiej „Odrodzenie”. Dzięki zawarciu koalicji z „Odrodzeniem”

46 Obsadzenie zarządów wpływowymi i szanowanymi w lokalnych społecznościach osobami było zgodne z dyrektywami KG ZS. APL, SPL, sygn. 147, k. 34; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 149; sygn. 2429, k. 46, 89; R. Kijek, *op. cit.*, s. 47–48.

47 APL, SPL, sygn. 147, k. 34; UWL, WSP, sygn. 2429, k. 89.

48 Pomimo bardziej regularnej aktywności i zwiększenia kontroli nad organizacją terenową nie zawsze przynosiło to jednak pożądane rezultaty. APL, SPL, sygn. 147, k. 4, 33–34, 41; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 161.

49 APL, UWL, WW, sygn. 86, k. 158.

50 APL, SPL, sygn. 147, k. 11; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142, 146.

i Legionem Młodych AOZS przejął w 1937 r. władzę w Bratniej Pomocy Akademickiej, a prezesem zarządu został wówczas strzelec – Tadeusz Drelich. Podobna sytuacja miała miejsce w roku kolejnym, a w 1939 r. strzelcy weszli we współpracę z młodzieżą narodową ponownie przejmując kontrolę nad Bratnią Pomocą. W 1937 r. powołano także żeński oddział akademicki ZS. W drugiej połowie lat trzydziestych, strzelcy-akademicy coraz częściej wchodzili w interakcje ze środowiskiem akademickim. Organizowali satyryczne szopki akademickie i dysponowali własną tablicą ogłoszeń⁵¹.

Mimo widocznych wysiłków M. Krzywdzie-Siennickiemu nie udało się rozwiązać wszystkich problemów okręgu. Zadłużenie Związku zostało tylko częściowo zredukowane, a ideowość wielu strzelców wciąż stała pod znakiem zapytania. Za jego kadencji rozluźniły się także kontakty z organizacjami, z którymi do tej pory ZS utrzymywał bardzo bliskie relacje – ZLP i Związkiem Peowiaków. Spowodowało to miazdzącą krytykę na zjeździe delegatów okręgu w lipcu 1936 r. i mimo wsparcia wojewody oraz władz wojskowych Krzywda-Siennicki zrezygnował z ponownej kandydatury⁵². W październiku ostatecznie uformował się nowy zarząd. Na jego czele stał Feliks Gadowski, a w jego skład wchodzili: Jan Beffinger, M. Kościuszko, T. Kwasik, Franciszek Lis, Alfred Mossakowski, Jadwiga Orlecka, Cecylian Ptasieński, Kazimierz Szczepański. W nowych władzach pokładano duże zaufanie. Spodziewano się, że odnowią relacje z ludźmi obozu „legionowo-strzeleckiego” i przywrócą ideowy charakter prac władz okręgowych⁵³. Brak źródeł nie pozwala odtworzyć w większym stopniu rezultatów strzeleckiej aktywności w drugiej połowie lat trzydziestych. Wydaje się jednak, że sytuacja w lubelskim „Strzelcu” nie zmieniła się aż do 1939 r.⁵⁴ W drugiej połowie lat trzydziestych zarząd okręgu był na Alejach Raclawickich 3, a komenda na Alejach Raclawickich 1. Najpewniej od 1938 r. przeniesiono ją do lokalu nr 3⁵⁵.

51 Ta aktywna działalność sekcji akademickiej ZS stoi w sprzeczności z wynikami pracy M. Wiśniewskiej, która podaje, że po likwidacji Okręgu Akademickiego ZS w 1937 r. AOZS przy KUL został rozwiązany jako pierwszy. APL, SPL, sygn. 147, k. 7, 9; sygn. 148, k. 4–6; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 149; *Pismo AOZS do rektora KUL z 23 IV 1937 r.*, AKUL, rep 124, nr 302; *Pismo AOZS do Zarządu „Bratniej Pomocy” Studentów KUL w sprawie akademickich zawodów strzeleckich z 6 października 1936 r.*, rep 124, 277/III, bp; *Pismo kierownika sekcji akademickiej ZS do Zarządu Stowarzyszenia „Bratnia Pomoc”*, bez daty, rep 124, 277/II, bp; *Pismo Ogólnoakademickiego Komitetu Zawodów Strzeleckich do Zarządu „Bratniej Pomocy” SKUL z dnia 10 października 1936 r.*, rep 124, 277/III, bp; *Pismo z 8 kwietnia 1936 r. do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w sprawie interpelacji w senacie w sprawie wydalenia 3 studentów z KUL*, rep 124, nr 277/VI, bp; *Pismo Zarządu „Bratniej Pomocy” SKUL do komendy Związku Strzeleckiego z dnia 28 X 1938 r.*, rep 124, 277/II, bp; *Spis kandydatów listy nr I do wyborów do władz Stowarzyszenia „Bratnia Pomoc” SKUL odbytych 9 III 1936*, rep 124, nr 277/VI, bp; *Akademicka w Związku Strzeleckim*, „Życie Lubelskie”, 27 X 1935, nr 19, s. 6; *Z życia Akademickiego Oddziału Z.S.; Z.P.M.D. w swojej obronie. Z tegorocznego Zebrania Inaugurującego*, „Życie Lubelskie”, 3 XI 1935, nr 20, s. 3; R. Bender, *Katolicki Uniwersytet Lubelski w życiu Lublina i regionu*, [w:] *Dzieje Lubelszczyzny*, t. V, red. T. Mencel, Warszawa–Łódź 1986, s. 72–74; R. Dobrowolski, *Akademicka młodzież obozu narodowego w Lublinie w latach 1919–1939*, Toruń 2006, s. 162–163, 230–234; R. Kijek, *op. cit.*, s. 132–133; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 108.

52 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 175–176.

53 APL, SPL, sygn. 148, k. 10; UWL, WSP, sygn. 2429, k. 142, 178, 191–192.

54 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 197–198.

55 APL, SPL, sygn. 194; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 148; *Lista osób zaproszonych do Komitetu Honorowego „Tygodnia Akademika”*, bez daty, AKUL, rep 124, nr 277/II, bp; *Kalendarz „Express”*. *Notatnik informator na rok 1937*, Lublin 1937, s. 72; *Kalendarz „Express”*. *Notatnik informator na rok 1939*, Lublin 1939, s. 85; *Rocznik Polityczny i Gospodarczy*, Warszawa 1939, s. 620; *Spis Abonentów Sieci Telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Te-*

Z powodu braku źródeł nie da się określić powiązań między ZS a Obozem Zjednoczenia Narodowego. Wiadomo, że strzeleccy działacze (w wielu przypadkach wcześniej działający w BBWR, jak Wiktor Krzeszowski) zaangażowali się w pracę OZN. Nie można jednak wykluczyć, że ZS mógł zgłosić akces do Obozu, poprzestając jednak na nominalnych deklaracjach, bądź zawiązał jedynie luźną współpracę⁵⁶.

Pomimo dużej liczby karierowiczów, także we władzach poszczególnych szczebli, Związkiem kierowały z zasady osoby zaangażowane społecznie i politycznie. Wywodzili się zazwyczaj ze środowisk legionowo-peowiackich i członków dawnej milicji ludowej⁵⁷. Wśród kadry strzeleckiej wyróżnić można oficerów ZS stojących na czele komend poszczególnych szczebli, oficerów ZS na stanowiskach funkcyjnych, podoficerów ZS kierujących pododdziałami i instruktorów⁵⁸. W połowie lat trzydziestych w powiecie lubelskim ZS odczuwano niedobór referentów i komendantów⁵⁹. W oddziałach i powiatach ZS pracowali także lekarze. Lekarzem powiatowym ZS na powiat ZS Lublin był dr Żurkowski. W powiecie grodzkim ZS Lublin funkcję tę sprawował dr Kokoszyński, a do poszczególnych oddziałów przydzielono doktorów: Burzyńską, Stanisława Malestyka, T. Lipeckiego, J. Oleckiego, Lisowskiego i Buczka. Referatem sanitarnym kierował od kwietnia 1935 r. komp. ZS Marian Sobolewski. W maju tego roku lekarzem okręgowym został dr Henryk Marian Solewski⁶⁰. Kierownictwo ZS było ściśle związane z Państwowym Urzędem Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego. Zastępcami komendantów WF i PW poszczególnych szczebli byli z urzędu odpowiedni komendanci ZS, otrzymywali oni z tego tytułu wynagrodzenie⁶¹. Członkowie zarządów i komend byli też zaangażowani w pracę Wojewódzkich, Okręgowych i Miejskich Komitetów WF i PW. Prezesa zarządu okręgowego ZS stawali się nawet automatycznie członkami WKWFiPW z prawem głosu⁶². Kadra zawodowa i półzawodowa otrzymywała wynagrodzenie i środki finansowe na podróże służbowe dzięki dofinansowaniu

legrafów w Lublinie na 1937, Warszawa 1937, s. 38–39; *Spis Abonentów Sieni Telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie na 1938 i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w mieście Lublinie*, Warszawa 1938, s. 40–41; *Spis Abonentów Sieni Telefonicznych Dyrekcji Okręgu Poczty i Telegrafów w Lublinie na 1939 i Polskiej Akcyjnej Spółki Telefonicznej w mieście Lublinie*, Warszawa 1939, s. 43.

56 APL, SPL, sygn. 109, k. 63, 123, 159; T. Jędruszczak, *Piłsudczycy bez Piłsudskiego. Powstanie Obozu Zjednoczenia narodowego w 1937 roku*, Warszawa 1963, s. 121, 139, 141, 148–149; R. Kijek, *op. cit.*, s. 50; Z. Warda, *Obóz Zjednoczenia Narodowego w Lublinie*, praca magisterska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. R. Bendera, Lublin 1989, s. 60.

57 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 6.

58 A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 70.

59 APL, SPL, sygn. 147, k. 34; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141; R. Kijek, *op. cit.*, s. 43.

60 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 155, 158, 168, 175.

61 APL, UWL, WW, sygn. 63, k. 208; *Wytyczne układania budżetów WF i PW na rok 1933–1934 z 4 stycznia 1933*, s. 2, APL, AML, sygn. 4105, bp; *Materiały z konferencji dowódcy Okręgu Korpusu nr II Lublin z wojewodą wołyńskim w sprawach bezpieczeństwa województwa wołyńskiego*, oprac. Z. G. Kowalski, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2002, nr 25, http://www.caw.wp.mil.pl/biuletyn/b25/b25_13.pdf (dostęp z 25.04.2011 r.), s. 12–13; R. Kijek, *op. cit.*, s. 94.

62 APL, UWL, WW, sygn. 63, k. 35, 37, 39, 41, 43, 45, 175–177, 195–197, 245, 281–284, 288, 290, 293; sygn. 86, k. 103–106, 158, 160; sygn. 87, k. 111–117; sygn. 92, k. 104–106, 162–163; *Pismo kierownicze PK ZS do przewodniczącego MKWFiPW z 30 sierpnia 1934 ws. dokooptowania przedstawicielki władz grodzkich PK ZS do komitetu*, APL, AML, sygn. 4107, bps.

PUWFiPW⁶³. Ogół szeregowych strzelców stanowiła młodzież, a członkowie kadr strzeleckich byli od swoich podwładnych zazwyczaj o wiele starsi, „co wytwarza w praktyce dwutorowość prac (...)”⁶⁴. Na terenie Lublina dominowała młodzież robotnicza⁶⁵. W całym okresie międzywojennym pojawiały się co jakiś czas naruszenia dyscypliny, zarówno wśród członków kadry (np. stałe zaleganie z meldunkami), jak i pomniejsze niesubordynacje wśród szeregowych strzelców (noszenie mundurów poza zajęciami)⁶⁶.

ZS stale cierpiał na braki finansowe. Składki członkowskie najczęściej nie były w stanie w pełni zaspokoić potrzeb organizacji. Problem ten pojawiał się cyklicznie w całym dwudziestoleciu międzywojennym i starano się go rozwiązywać różnymi sposobami, np. organizując zabawy lub loterie fantowe. W 1923 r. lubelski oddział rozproszadzał metalowy znaczek strzelecki. W latach trzydziestych tworzono także przedsiębiorstwa, takie jak Polska Składnica Sprzętu i Materiału Wojskowego czy hurtownia sportowa i kolektura państwowej loterii klasowej. Były one powierzone w dzierżawę Żydom i niewłaściwie zarządzane, co generowało duże zadłużenie. Zyski czerpano także z koncesji w kinach „Rialto” i „Stylowy” oraz z gier zręcznościowych. Dochody przeznaczano najczęściej na pracę kulturalno-oświatową⁶⁷.

Szkolenie w ZS można podzielić na trzy podstawowe filary: przysposobienie wojskowe, wychowanie fizyczne i wychowanie obywatelskie. Jedną z najważniejszych metod szkoleniowych były kursy i obozy. W latach dwudziestych organizowało je jedynie wojsko, później były stałym elementem szkoleniowym „Strzelca”. Lubelscy strzelcy uczestniczyli zarówno w kursach i obozach centralnych, jak i organizowanych w okręgu. Część z nich przeznaczona była dla szeregowych strzelców, a część dla instruktorów i przodowników⁶⁸.

Podstawowym celem działalności ZS było PW, czyli przeszkolenie wojskowe pozaszkolnej młodzieży przedpoborowej. „Strzelec” nigdy nie sformułował własnych standardów szkoleniowych w tej dziedzinie, korzystał więc ze wzorców stworzonych przez PUWFiPW. Szkolenie PW było podzielone na dwa etapy. Okres

63 W 1931 r. w powiecie lubelskim środki te czasowo wstrzymano z powodu trudności finansowych. APL, SPL, sygn. 194, k. 174; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35, 117, 137–138; WW, sygn. 63, k. 170, 188, 255, 263; sygn. 83, k. 7.

64 APL, SPL, sygn. 147, k. 4.

65 APL, UWL, WSP, sygn. 2424, k. 232; R. Kijek, *op. cit.*, s. 42.

66 APL, SPL, sygn. 194, k. 174; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 121–122, 145, 155, 165, 172–173, 178, 184–185; sygn. 2429, k. 99, 112, 118, 120–121, 129–130, 138.

67 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 8; SGL, sygn. 500, k. 3; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 145; sygn. 2429, k. 89, 102, 172, 175; WW, sygn. 63, k. 211; *Pismo władz okręgowych ZS do MKWFiPW z 12 stycznia 1931 ws. utworzenia hurtowni sportowej i kolektury państwowej loterii klasowej*, APL, AML, sygn. 4104, bp; M. Mycielski, *Ekonomiczne zadania Strzelca*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10, s. 1–3; *W sprawie Składnicy sprzętu i materiału wojskowego*; R. Kijek, *op. cit.*, s. 47–48, 107–108; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 152–159.

68 APL, SPL, sygn. 148, k. 10; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 127–128, 137, 149–150, 160–161, 173, 183; sygn. 2429, k. 99, 111–112, 116–117, 143, 145–146; WW, sygn. 61, k. 62–63, 67, 164, 167, 169; *Grandzicze*, „Życie Lubelskie”, 18 VIII 1935, nr 9, s. 6; Januszowski, *Akcja przysposobienia wojskowego na terenie D.O.K. II*, „Przegląd Lubelsko-Kresowy”, XII 1924, nr 1, s. 10; *Kurs sędziów strzelecko-luczny dla kmdtek i inst. Pow. Z.S. w Lublinie*, „Życie Lubelskie”, 29 IX 1935, nr 15, s. 8; *Kursy wakacyjne dla referentów wychowania obyw. Zw. Strz.*, „Kurier Lubelski”, 1 V 1932, nr 119, s. 4; *Obóz Związku Strzeleckiego na Rozewiu; Osobiste*, „Życie Lubelskie”, 14 VII 1935, nr 3, s. 8; *Osobiste, ibidem*, 28 VII 1935, nr 5, s. 8; *Pożegnanie strzelczyń-kursistek*, „Kurier Lubelski”, 22 V 1932, nr 139, s. 4; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 139, 178–186, 192–196, 213–216, 302, 353; A. Zakrzewska, *Związek...*, s. 70–86, 97–101, 107–111.

szkolenia rekruckiego trwał 5 miesięcy, a właściwe przeszkolenie było rozłożone na 2–3 lata. Aby zaliczyć II stopień PW, należało odbyć dwa lata ćwiczeń i uczestniczyć w obozie letnim lub zimowym. Zajęcia w ZS odbywały się zazwyczaj dwa razy w tygodniu po 2 godziny⁶⁹.

Jednym z najważniejszych aspektów szkolenia wojskowego były tzw. koncentracje, czyli ćwiczenia polowe gromadzące kilkudziesięciu lub kilkuset strzelców. Często towarzyszyły one różnym uroczystościom. Zdarzało się też, że odbywały się pod okiem wojskowych⁷⁰. Lubelscy strzelcy i strzelczynie brali udział w obozach PW w Wólce Profeckiej. Obecność strzelców na obozie w Uściługu jest niemal pewna biorąc pod uwagę, że jego komendantem był kpt. Wilk-Leśniak⁷¹.

Na czoło szkolenia PW wysuwał się naturalnie „sport obrony narodowej”, czyli strzelectwo. ZS był mandatariuszem strzelectwa w Polsce, stąd duży udział strzelców w popularyzacji tej dyscypliny. Już w 1921 r. władze strzeleckie wystąpiły do wojska o powierzenie strzelcom broni palnej na potrzeby szkolenia. Karabiny i ślepa amunicja musiała być zdeponowana u sołtysa lub na posterunku policji. Później zaopatrywał w nie strzelców PUWFiPW⁷². W 1931 r. powiat lubelski wyraźnie przodował w dziedzinie strzelectwa na tle okręgu, w którym także rozwijało się ono pomyślnie. Okręg nr II otrzymał wówczas dyplom honorowy za zdobycie największej liczby odznak strzeleckich I klasy – łącznie 43⁷³. Pewne osiągnięcia mieli lubelscy strzelcy na arenie międzynarodowej. W 1921 r. na zawodach centralnych zakwalifikował się do rywalizacji międzynarodowej Dyjak⁷⁴. ZS budował w latach trzydziestych strzelnice. W Lublinie znajdowały się przynajmniej trzy: strzelnica im. Kuby-Bojarskiego w dzielnicy Dziesiąta, strzelnica małokalibrowa na ulicy Szpitalnej 12 oraz na ulicy Nowy Świat⁷⁵. W latach trzydziestych strzelcy masowo zdobywali Państwowe Odznaki Strzeleckie, a od 1932 r. ZS mógł nawet

69 Januskowski, *op. cit.*, s. 10; *Odprawa Komendantów Oddz. Zw. Strzeleckiego Obwodu Lubelskiego*, „Ziemia Lubelska”, 22 XII 1926, nr 324, s. 3; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 177, 186–192.

70 APL, SPL, sygn. 146, k. 32; sygn. 147, k. 11, 41; UWL, WW, sygn. 92, k. 107; *Ćwiczenia polowe Zw. Strzeleckiego; W sierpniową rocznicę strzelcy odbędą ćwiczenia polowe*, „Życie Lubelskie”, 14 VII 1935, nr 3, s. 7; *Ze Związku Strzeleckiego*, *ibidem*, 26 I 1936, nr 4, s. 4; *Z życia strzeleckiego; Z życia Zw. Strzeleckiego*, *ibidem*, 8 IX 1935, nr 12, s. 5; *Życie strzeleckie w okręgu lubelskim*; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 138, 178, 190–191.

71 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 145; Januskowski, *op. cit.*, s. 10; *Pierwszy obóz P.W. w Wólce Profeckiej*, „Kurier Lubelski”, 26 VI 1932, nr 174, s. 4; *Wśród lasów i pól krzepną ramiona przyszłych obrońców Ojczyzny*, „Gazeta Lubelska”, 9 VII 1931, nr 185, s. 8; L. Wyszczelski, *Od demobilizacji do zamachu majowego. Wojsko polskie w latach 1921–1926*, Warszawa 2007, s. 411; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 87, 108.

72 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 6; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 118; WW, sygn. 63, k. 164; *Co piszą „przyjaciele” Strzelca?*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10, s. 7–8; *Sprawozdanie*.

73 „Strzelcy maszerują...”, „Kurier Lubelski”, 21 II 1932, nr 52, s. 3.

74 *Konkurs strzelniczy w Warszawie*, „Komunikat Strzelecki”, 29 VIII 1921, nr 9, s. 5–6.

75 Budowa strzelnicy na Dziesiątej stanowiła bardzo wdzięczny temat dla zwolenników sanacji, gdyż była akcją czysto społeczną. Strzelcy nie wykorzystali nawet funduszy przyznanych im na ten cel przez MKWFiPW. APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 112; WW, sygn. 83, k. 7, 13; *Prace Strzeleckiej Komisji Porozumiewawczej*, „Kurier Lubelski”, 19 VI 1932, nr 167, s. 4; S. Przesmycki, relacja mailowa w zbiorach autora; *Strzelcy budują strzelnicę na „Dziesiątej”*, „Życie Lubelskie”, 14 VII 1935, nr 3, s. 5; *Strzelnica na Dziesiątej*, *ibidem*, 29 VI 1935, nr 1, s. 8; *Strzelnica na Dziesiątej*, *ibidem*, 28 VII 1935, nr 5, s. 4; *Światła*, *ibidem*, 22 IX 1935, nr 14, s. 5; *Z życia Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy*, *ibidem*, 29 IX 1935, nr 15, s. 8; *Z życia Zw. Strzeleckiego*, *ibidem*, 8 IX 1935, nr 12, s. 5; *Ze sportu*, „Kurier Lubelski”, 19 VI 1932, nr 167, s. 5; H. Danczowska, *Dzielnica Dziesiąta*, Lublin 1998, s. 74–75.

organizować próby w tym zakresie⁷⁶. Domeną strzelczyń było przede wszystkim łucznictwo⁷⁷.

ZS organizował również zawody strzeleckie. 13–14 października 1923 r. w Lublinie miały miejsce drugie ogólnokrajowe zawody ZS będące próbą przed „olimpiadą” zapowiedzianą na rok następny. Zgromadzili się na nich strzelcy z niemal całej Polski. Spodziewano się ich w sumie 120, choć z powodu różnych trudności na zawody dotarło nieco mniej uczestników. Rywalizację podzielono na dwie części – indywidualną na dystansie 100 m i grupową na 300 m. Miała ona miejsce na strzelnicy wojskowej na Czechowie. Nagrody ufundował prezydent RP Stanisław Wojciechowski i marszałek Józef Piłsudski. W komitecie wykonawczym i sędziowskim brali udział J. Pignan (przewodniczący), „prezesi lub delegaci z 15 okręgu” i wojskowi. Spotkanie pożegnalne miało miejsce w Sali Rady Miejskiej, na którym obecni byli też przedstawiciele władzy wojskowej⁷⁸. W latach trzydziestych największą imprezą strzelecką zorganizowaną z inicjatywy ZS była akcja „10 strzałów ku chwale Ojczyzny” 28 czerwca 1935 r., która zgromadziła ok. 2000 uczestników, w tym przedstawiciele wojska, administracji, organizacji społecznych i urzędów państwowych⁷⁹. Do nieco mniejszych tego typu inicjatyw które animował „Strzelec”, zaliczały się m.in. zawody o mistrzostwo miasta Lublina⁸⁰. ZS często wychodził ze swoją działalnością w tym zakresie poza organizację. W marcu 1931 r. okręg przeprowadził propagandowe zawody strzeleckie. Drugie miejsce zajęła w nich strzelczyni Maria Matusiakowa. Pozostałe miejsca zajęły osoby niebędące strzelcami⁸¹. Podejmowano też w całym powiecie akcje budowania „bud jarmarcznych strzeleckich”⁸².

Drugim ważnym aspektem szkolenia PW był sport marszowy. Najważniejszymi zawodami był osławiony Marsz Szlakiem Kadrówki, w którym odznaczyli się także strzelcy z okręgu lubelskiego. W 1928 r. zdobyli I miejsce z czasem 4:51:41 s pod przewodnictwem Antoniego Wałacha, kaprała 8. Pułku Piechoty Legionów. „Strzelec” Lublin zwyciężył też w 1930 r. w kategorii zespołów PW osiągając czas 9:24:22 s⁸³. Drużyny marszowe z lubelskiego okręgu uczestniczyły też w Marszu Sulejówek–Belweder (osiągając w 1934 r. wysokie miejsce)⁸⁴ i w Marszu na Polską

76 APL UWL, WSP, sygn. 2427, k. 114, 171, 408; *Nadanie Związkowi Strzeleckiemu praw do przeprowadzenia prób na P.O.S.*, „Kurier Lubelski”, 26 VI 1932, nr 174, s. 4; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 206.

77 APL, UWL, sygn. 2427, k. 145; sygn. 2429, k. 111; *Kurs sędziów strzelecko-luczny...; Kurs strzelecko-luczniczy i sędziowania*, „Życie Lubelskie”, 15 IX 1935, nr 13, s. 5.

78 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 3, 10; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 114, 140–142, 169; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 197.

79 APL, UWL, WW, sygn. 89, k. 117–123; *10 strzałów ku Chwale Ojczyzny*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 6; *10 strzałów ku chwale Ojczyzny*, *ibidem*, 1 IX, 1935, nr 11, s. 8; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 264.

80 *13 i 20 października b.r. zawody strzeleckie o mistrzostwo miasta Lublina*, „Życie Lubelskie”, 15 IX 1935, nr 13, s. 5; *Zawody strzeleckie o mistrzostwo miasta Lublina*, *ibidem*, 13 X 1935, nr 17, s. 7.

81 „*Strzelcy maszerują...*”, „Kurier Lubelski”, 29 II 1932, nr 59, s. 4.

82 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 118.

83 Niekiedy pożegnanie członków marszu stawało się małą uroczystością. W czasie przejścia drużyny marszowej ulicami miasta towarzyszyła jej orkiestra 8 Pułku Piechoty Legionów. *Marsz szlakiem Kadrówki*, „Wiarus”, 17 VIII 1930, nr 20, s. 416–417; *Wyjazd „Strzelców” lubelskich i łuckich na marsz szlakiem Kadrówki*, „Ziemia Lubelska”, 5 VIII 1926, nr 186, s. 1.

84 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 122–123, 171, 173; WW, sygn. 89, k. 12–15.

Górze⁸⁵, a także w marszu narciarskim – Huculskim Marszu Szlakiem II Brygady Legionów⁸⁶. Szczególne znaczenie dla lubelskich strzelców miały cykliczne zawody marszowe z Lublina na cmentarz legionowy w Jastkowie, w których często brały też udział grupy wojskowe, policyjne, WF, PW itd. Najczęściej marsz towarzyszył różnego rodzaju uroczystościom patriotycznym⁸⁷.

Kompatybilnym z PW elementem szkolenia były WF i sport. Bardzo intensywnie działał Klub Sportowy „Strzelec”. Ta nazwa zaczęła pojawiać się bardzo wcześniej w lubelskiej prasie, bo już w 1921 r., co sugeruje, że utworzono go na bazie cieszącej się wówczas dużym powodzeniem sekcji piłkarskiej⁸⁸. KS ożywił się szczególnie w latach trzydziestych. Aktywnie udzielali się w nim wówczas wojskowi. Lista sportów, jakie wtedy uprawiano, jest dość długa: hokej, kajakerstwo, kolarstwo, koszykówka, narciarstwo, piłka ręczna, ping-pong, siatkówka, szybownictwo i sport motocyklowy. Duże osiągnięcia należy odnotować w boksie (istniał nawet Klub Bokserski „Strzelec”), ale wyłącznie w skali Lubelszczyzny. Do „Strzelca” należała też czołówka lubelskich lekkoatletów⁸⁹. KS „S” działał też przy od-

85 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 106; WW, sygn. 89, k. 151; 3 *miejsce w marszu Maniewicze–Polska Góra zdobyła drużyna Z.S. z Lublina*, „Życie Lubelskie”, 14 VII 1935, nr 3, s. 5; *Marsz na Polską Górę*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 8; A. R. Kaczyński, *Kopiec Chwały Legionów na Polskiej Górze*, „Imponderabilia” 2011, nr 2, s. 175–182; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 273.

86 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 163.

87 Jastkowskie uroczystości są też dowodem na silne więzi ideowe łączące ZS z ZLP i Związkiem Peowia-ków. APL, SPL, sygn. 114, k. 173; *Raport sytuacyjny komendy policji państwowej powiatu lubelskiego nr 95 z 23 VIII 1926 ws. obchodów 6 VIII*, APL, SPL, sygn. 195, bp; *Jak uczymy 20-lecie wkroczenia Beliniaków do Lublina*, „Życie Lubelskie”, 4 VIII 1935, nr 7, s. 5; *Ku czci poległych bohaterów*, „Gazeta Lubelska”, 1 XI 1931, nr 300, s. 12; *Na mogiłach poległych bohaterów*, *ibidem*, 4 XI 1931, nr 303, s. 8; *Podniosła uroczystość żałobna*, *ibidem*, 4 XI 1932, nr 305, s. 8; *Program uczczenia 20-jej rocznicy wkroczenia Legionów do Lublina*, „Życie Lubelskie”, 18 VIII 1935, nr 9, s. 7; *Uroczystości legjonowe w Jastkowie*, „Ziemia Lubelska”, 24 VIII 1926, nr 205, s. 3; *W dniu 19 marca odbędzie się marsz Lublin–Jastków–Lublin*, „Gazeta Lubelska”, 18 II 1931, nr 45, s. 8; *Wycieczka kolarzy*, „Życie Lubelskie”, 4 VIII 1935, nr 7, s. 4; *Wyniki eliminacyjnego biegu maratońskiego w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, nr 235, 24 VIII 1932, s. 8.

88 *Regulamin tymczasowy dla drużyn Piłki Nożnej Związku Strzeleckiego*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10, s. 5–7; „W.K.S.” II (Junior): K. S. „Strzelec” – 2:1, „Głos Lubelski”, 27 X 1921, nr 291, s. 5; *Z Lublina (sprawy sportowe)*, „Komunikat Strzelecki”, 31 X 1921, nr 11, s. 16.

89 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141, 144, 163–164, 170–171, 175–176, 182; *Kluby sportowe ruszają się*, „Kurier Lubelski”, 15 II 1932, nr 46, s. 4; *Lublin pokonał Warszawę. Walki piłkarskie drużyn lubelskich*, „Express Lubelski i Wołyński”, 9 V 1933, nr 129, s. 4; *Mecz czołowych pięściarzy*, *ibidem*, Dodatek niedzielny, 5 II 1933, s. 1; *Mecz hokejowy w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, 21 II 1935, nr 52, s. 5; *Mecz piłkarski i bieg naprzelaj*, „Express Lubelski i Wołyński”, 30 III 1933, nr 89, s. 4; *Mistrzostwa Okręgu w Koszykówce*, „Życie Lubelskie”, 26 I 1936, nr 4, s. 8; *Niefortunny występ pięściarzy lubelskich na ringu stolicy*, „Express Lubelski”, 24 I 1933, nr 24, s. 4; *Nieprzyjemna sprawa. Bieg ku czci por. Żwirki i inż. Wigury nie odbył się wskutek organizacyjnego niedbalstwa*, „Gazeta Lubelska”, 26 X 1932, nr 296, s. 8; *Nowy zarząd sekcji piłkarskiej „Strzelca”*, „Express Lubelski i Wołyński”, 11 II 1933, nr 42, s. 4; *O mistrzostwo w ping-pongu*, „Kurier Lubelski”, 20 II 1932, nr 51, s. 3; *Osiemnaście zawodniczek i czterdziestu zawodników. Lekkoatletyczne mistrzostwa okręgu lubelskiego*, „Express Lubelski i Wołyński”, 12 V 1933, s. 4; *Rajd motocyklowy, zawody kolarskie, lekkoatletyka i boks. Niedziela sportowa w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 12 X 1932, nr 252, s. 8; *Walne zebranie sekcji sportowej żeńskiej*, „Kurier Lubelski”, 24 IV 1932, nr 112, s. 3; *Z inicjatywy K. S. „Strzelec”. Kolarskie zawody mistrzostwa Lublina*, „Gazeta Lubelska”, 2 X 1932, nr 272, s. 12; *Zawody bokserskie o mistrzostwo okręgu lubelskiego*, *ibidem*, 25 III 1933, nr 74, s. 4; *Zawody w siatkówkę o mistrzostwo Okręgu*, „Kurier Lubelski”, 12 VI 1932, nr 160, s. 4; *Zebranie organizacyjne Sekcji Kolarskiej K.S. Strzelec Lublin*, *ibidem*, 24 IV 1932, nr 112, s. 4.

dziale ZS przy fabryce Plage i Laśkiewicz⁹⁰. „Strzelec” angażował się w działalność Związku Gier Sportowych⁹¹ i Lubelskiej Rady Sportowej⁹².

Kolejnym pionem pracy strzeleckiej, który stale powiększał swój zakres (szczególnie w latach trzydziestych) było wychowanie obywatelskie. Pod tym pojemnym i wieloznacznym terminem należy rozumieć całą gamę różnorodnych inicjatyw, które najczęściej miały jednak formę pracy kulturalno-oświatowej. Początkowo strzelcy zaczęli dosyć skromnie – od organizacji bibliotek strzeleckich w 1921 r. (w tym tzw. bibliotek lotnych)⁹³. W późniejszym czasie podstawowym miejscem, gdzie prowadzono wychowanie obywatelskie, były świetlice. To właśnie w nich odbywały się inicjatywy oświatowe. Zazwyczaj w świetlicy znajdowała się biblioteczka i radio. Dbano o to, aby posiadał ją każdy oddział, jednak nie zawsze pozwalały na to środki finansowe. Pracą świetlicy zarządzał tzw. przodownik, który organizował zajęcia dla strzelców. Kursy na przodowników świetlicowych organizowane były przez dane powiaty ZS⁹⁴. Starano się, aby w każdym oddziale i każdej świetlicy prenumerowane było czasopismo „Strzelec”. Rezultaty nie były jednak najlepsze. W 1935 r. czyniło to jedynie 25% pododdziałów⁹⁵. Doceniano też „Kurier Lubelski”, który stale informował o strzeleckiej aktywności. Każdy niedzielny numer, w którym znajdowała się rubryka strzelecka, rozsyłano oddziałom⁹⁶. Władze okręgowe starały się zapewnić możliwie największej liczbie oddziałów odbiorniki radiowe. Podkreślano walor oświatowy i propagandowy radia. W tym celu nawiązano współpracę z lubelskimi warsztatami radiotechnicznymi „Elektron”. Umożliwiło to nabywanie przez oddziały ZS radioodbiorników trójlampowych za cenę 150 zł lub 170 przy spłacie ratalnej⁹⁷.

Świetlica okręgowa ZS w Lublinie mieściła się na ulicy Szpitalnej 12. Otwarto ją 9 marca 1930 r., a jej poświęcenie było pokazną imprezą, która zgromadziła prawie 300 uczestników, w tym przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych⁹⁸. Dom Strzelca istniał też w Lublinie przy ulicy Bychawskiej, obok kościoła na Dziesiątej. Plac na jego budowę nabyto już w 1926 r. i szybko rozpoczęto przygotowania do budowy. ZS zamierzał zaprosić do komitetu honorowego wojewodę i dowódcę Okręgu Korpusu II. Z pomocą przyszła strzelcom także firma bu-

90 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 82–87; sygn. 2429, k. 98; *Z życia Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 27 X 1935, nr 19, s. 7.

91 *Walne zebranie Lubelskiego Okręgowego Związku Gier Sport.*, „Kurier Lubelski”, 22 I 1932, nr 22, s. 4.

92 *Protokół z zebrania Lubelskiej Rady Sportowej w dniu 17 listopada 1933 r.*, APL AML, sygn. 4105, bp.

93 *Sprawozdanie Okręgowego Zarządu z działalności za m-c sierpień*, s. 14; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okr. w Lublinie za m-c lipiec 1921 r.*, s. 12.

94 W latach trzydziestych władze centralne ZS akcentowały potrzebę budowy świetlic. Na potrzebę przeznaczania środków finansowych na najem świetlic w związku z prowadzeniem przez ZS wychowania obywatelskiego zwracał także uwagę wojewoda. APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142, 144, 162; sygn. 2429, k. 45; *Wytoczne układania budżetów WF i PW na rok 1933–1934 z 4 stycznia 1933*, s. 2; *Wytoczne wychowania obywatelskiego w organizacjach przysposobienia wojskowego*, Warszawa 1932, APL, AML, sygn. 4106, bp; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 230–237; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 102–104, 133–181.

95 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 151.

96 *Uwaga oddziały!*, „Kurier Lubelski”, nr 160, 12 VI 1932, s. 4.

97 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 163.

98 APL, UWL, WSP, sygn. 2428, k. 12; *Ze Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej*, „Kurier Lubelski”, 25 IV 1932, nr 113, s. 3.

dowlana „Architekt” w osobie inż. Paplewskiego⁹⁹. W latach trzydziestych istniał w Lublinie niedobór świetlic strzeleckich spowodowany głównie brakiem funduszy. Już w 1930 r. kładziono duży nacisk na organizację nowych świetlic. Istniały one wówczas w Jadwisinie, Krępcu i Plouszowicach. Pozostałe oddziały korzystały z pomieszczeń udostępnianych im przez szkoły. W 1934 r. była zaledwie jedna świetlica na 5 oddziałów¹⁰⁰. W 1935 r. władze okręgowe podjęły decyzję w sprawie zbudowania kolejnego Domu Strzeleckiego. Jego zadaniem miało być pogłębianie pracy między świetlicami strzeleckimi, zatem miał on być w zamyśle pomysłodawców centralą życia strzeleckiego¹⁰¹.

Przy oddziałach „Strzelca” powstawały różne inicjatywy artystyczne. Orkiestry strzeleckie działały na pewno przy I kompanii lubelskiej, VI oddziale lubelskim i przy oddziale ZS w Krępcu (później poszerzono zakres jej organizacji i grać w niej mogli także członkowie innych oddziałów). Orkiestry strzeleckie najczęściej wzorowały się na wojskowych. Grały głównie repertuar patriotyczny i ludowy¹⁰². ZS organizował także chóry strzeleckie. Pierwsze lekcje śpiewu chóralnego prowadził oddział Lublin już w 1921 r. W okresie późniejszym tego typu aktywność wyraźnie zamarła. W 1931 r. nie było w powiecie lubelskim ani jednego chóru ZS, przy czym w całym okręgu było ich zaledwie 12¹⁰³.

Dobrze prezentowała się natomiast działalność teatralna. Pierwsze tego typu inicjatywy pojawiły się w oddziale lubelskim już w 1921 r. – istniało wówczas kółko teatralne. Z okazji rocznicy 6 sierpnia odegrało ono na specjalnym spotkaniu *Łobzowian* W. Antczyca, a także „część koncertową siłami strzeleckimi przy udziale orkiestry 8 p. legj.” W późniejszym okresie przedstawienia gromadziły licznych widzów, niejednokrotnie od kilkudziesięciu do ponad stu. Odgrywano takie sztuki, jak *Gwiazda Syberii*, czy *Wieżień z Magdeburga*. Niekiedy organizowano po nich zabawę taneczną. Po raz ostatni inicjatywy teatralne pojawiły się w 1939 r.¹⁰⁴ Lubelski „Strzelec” należał do Lubelskiego Związku Teatrów i Chórów Ludowych¹⁰⁵.

Praca kulturalno-oświatowa w ZS niejednokrotnie nabierała cech przysposobienia zawodowego. W połowie lat trzydziestych Związek organizował w Lublinie kursy zawodowe – elektromonterski, radiomonterski i drogowo-brukarski¹⁰⁶. Na osobne rozpatrzenie zasługuje przysposobienie zawodowe rolnicze, które w latach trzydziestych stopniowo stawało się stałą cechą aktywności „Strzelca” i zjednywało

99 *Dom Strzelecki w Lublinie*, „Ziemia Lubelska”, 10 XII 1926, nr 312, s. 4; *Z życia Oddziału Lubelskiego*; H. Danczowska, *op. cit.*, s. 75.

100 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142; sygn. 2428, k. 12; WW, sygn. 92, k. 107.

101 *Dom Strzelecki w Lublinie*, „Życie Lubelskie”, 28 VII 1935, nr 5, s. 4.

102 APL, SPL, sygn. 194, k. 141–142, 175; *Piękna i wzruszająca uroczystość odbyła się w świetlicach strzeleckich w Lublinie; Ze Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 13 X 1935, nr 17, s. 7; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 59.

103 *Sprawozdanie z działalności Zarządu Oddziału Lublin za m-c sierpień 1921 roku; Śpiew i chóry w woj. lubelskim*, „DzUKOSL” 1931, nr 12 (36), s. 334–335.

104 APL, SGL, sygn. 500, k. 2; SPL, sygn. 108, k. 261; sygn. 109, k. 91; *Rocznica 6 sierpnia w Lublinie*, „Komunikat Strzelecki”, 28 VIII 1921, nr 9, s. 15. *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgowego w Lublinie za czas od dnia 15 do 30 czerwca 1921 roku*, s. 13. Sztuki Antczyca były stałym punktem repertuaru strzeleckich teatrów amatorskich. Zob. J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 60.

105 J. Doroszewski, *Wybrane problemy z dziejów oświaty na Lubelszczyźnie w latach 1918–1939*, Lublin 2008, s. 55.

106 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 127; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 251–253; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 208–210, 227–232.

mu ludność w podstawowym środowisku jego działalności – na wsi. Odsetek młodzieży wiejskiej w szeregach ZS szacowany jest na 70–80%. Wprowadzenie przysposobienia rolniczego (PR) stawała się cennym narzędziem agitacyjnym, zwłaszcza na Lubelszczyźnie. Na terenie OK II „Strzelec” cieszył się w drugiej połowie lat trzydziestych zainteresowaniem większości wsi, głównie z powodu biedy¹⁰⁷. Nie dziwi zatem fakt, że lubelski okręg ZS wprowadził przysposobienie rolnicze jako jeden z pierwszych i przez długi czas był on w czołówce tego działu pracy strzeleckiej w skali całej Polski. PR opierało się na pracy samokształceniowej na zasadzie konkursu. Dzieliło się na dwa okresy: jesienno-zimowy (w którym doskonalono teorię) i wiosenno-letni (kiedy wykorzystywano ją w praktyce). Nie ma wystarczającej liczby danych, aby prześledzić powodzenie działalności z zakresu PR w powiecie lubelskim. W skali całej Lubelszczyzny ZS zajmował zwykle trzecie miejsce po Związku Młodzieży Wiejskiej „Siew” (po scaleniu z „Wiciami” – ZMW) i organizacjach katolickich skupiając 20–25% zespołów konkursowych PR w województwie¹⁰⁸. Na tle powiatu bardzo widoczna była praca w Krępcu. W 1932 r. w miejscowym oddziale istniał zespół zajmujący się hodowlą prosiąt, a także dwa zespoły żeńskie o tematyce ogrodniczej. Tę aktywną działalność oddział zawdzięczał swojemu prezesowi Stanisławowi Gągołowi. Istniały tu też półka doświadczalne¹⁰⁹. Najważniejszym dla „Strzelca” elementem PR było gołębiarstwo pocztowe. Miało ono znaczenie militarne i „zostało zlecone Związkowi Strzeleckiemu przez władze wojskowe”. Po raz pierwszy uwagę na tę dziedzinę zwracano strzelcom już w końcu 1921 r.¹¹⁰ ZS utrzymywał stosunki oficjalne i szkoleniowe z Izbą Rolniczą. Jej członkowie zasiadali również w komisji PR przy komendzie okręgowej ZS¹¹¹.

107 „Strzelec” był organizacją, w której szeregach znajdowali się przedstawiciele wszystkich grup społecznych, jednak wyraźnie dominowała młodzież robotnicza i wiejska. Co prawda ZS na Lubelszczyźnie działał także w miastach, jednakże zrzeszał, przywołując szacunki T. Matejki, „stosunkowo mały procent młodzieży”. Miejskie struktury znacznie ustępowały liczebnością Stowarzyszeniom Młodzieży Polskiej i Ochotniczym Strażom Pożarnym, jednak przewyższały takie organizacje, jak Stowarzyszenia Oświaty Robotniczej, Towarzystwo Uniwersytetu Robotniczego czy Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury. W 1933 r. ZS był największą organizacją zrzeszającą młodzież zarówno miejską, jak i wiejską, a na wsi niepodzielnie rządził „Siew”, choć często kwalifikowano go jako organizację *stricte* wiejskie. APL, SPL, sygn. 146, k. 29, 32; T. Matejko, *O opiekę nad młodzieżą miejską*, „DzUKOSL”, nr 10 (46), 1932, s. 189; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 58–59, 145–146; R. Kijek, *op. cit.*, s. 41–42; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 171–172, 321–322; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 65–66.

108 APL, SPL, sygn. 146, k. 32; sygn. 147, k. 11, 41; sygn. 148, k. 29; *Przysposobienie rolnicze a Związek Strzelecki*, „Kurier Lubelski”, 13 III 1932, nr 73, s. 4; *Rolnicza oświata pozaszkolna na terenie woj. lubelskiego*, „Kurier Lubelski”, 22 II 1932, nr 53, s. 2; *Rolnicza oświata pozaszkolna w Województwie Lubelskim*, „Gazeta Lubelska”, 24 II 1931, nr 55, s. 8; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1933/34*, Lublin 1934, s. 118–125; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1934/35*, Lublin 1935, s. 168–169, 171–172, 175; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1935/36*, Lublin 1936, s. 122–123, 125, 128; *Sprawozdania Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1936/37*, Lublin 1937, s. 150–151, 153, 156; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1937/38*, Lublin 1938, s. 115–116, 118, 120; *Związek Strzelecki kulturalno-wychowawczym motorem najszerzych warstw narodu*, „Gazeta Polska”, 19 IV 1932, nr 108, s. 3; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 61–62, 88, 122; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 242–251; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 210–227.

109 *Przysposobienie rolnicze w Krępcu; Święto Organizacyjne w Oddz. Z. S. gm. Melgiew*, „Życie Lubelskie”, 18 VIII 1935, nr 9, s. 6.

110 APL, SPL, sygn. 147, k. 11; UWL, WSP sygn. 2427, k. 144–145; *Ochrona gołębi wojskowych*, „Komunikat Strzelecki”, 31 XII 1921, nr 13, s. 5–6; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 264.

111 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 175; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1933/34*, s. 15, 23, 25; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1934/35*, s. 169.

Strzelcy współdziałali też w dziedzinie PR z Wojewódzkim i Okręgowym Towarzystwem Organizacji i Kółek Rolniczych oraz Związkiem Młodej Wsi¹¹².

Wychowanie obywatelskie było też aktywnością strzelecką, z której strzelcy wychodzili poza swoją organizację. Stałym punktem działalności ZS były pogadanki i odczyty o tematyce kulturalnej, społecznej i historycznej. Czasem dotyczyły zagadnień związanych z aktualnymi uroczystościami, jak np. Świętem Morza¹¹³. Niejednokrotnie miały one formułę otwartą. Przykładowo, w 1930 r. dwa takie odczyty wygłosił w Mełgwi Jan Siemicki, a dwa kolejne w Bełżycach przeprowadził Jan Szpon. Niekiedy gromadziły one dużą publiczność. Odczyt W. Rzymowskiego w Lublinie, 13 marca 1927 r. „Włochy współczesne” zgromadził 200 osób¹¹⁴.

Strzelcy dbali o dobry odbiór organizacji w społeczeństwie. W latach trzydziestych wydzielono nawet specjalne referaty propagandowe. Najczęściej to właśnie ten punkt strzeleckiej aktywności sprawiał najwięcej problemów. Referenci propagandowi mieli problemy z zebraniem materiałów prasowych z terenu. Starano się jak najszerzej rozpropagować organ ZS – pismo „Strzelec”, kolportując je nie tylko w czytelnich i bibliotekach, ale także w klubach i kawiarniach¹¹⁵. Strzelcy mieli też duże wpływy w lokalnych czasopismach. J. Pignan, referent kulturalno-oświatowy ZS, współpracował z „Ziemią Lubelską”. Stefan Kamiński z AOZS pracował w redakcji „Kuriera Porannego”, a powiązany z ZS Wacław Gralewski współtworzył i redagował „Express Lubelski”. Józef Czechowicz, literat i dziennikarz, referent wychowania obywatelskiego w I kompanii lubelskiej, współpracował z „Expressem Lubelskim” i „Kurierem Lubelskim”. Dziennikarzem był także inny strzelec – Edward Lambach¹¹⁶. Rolę nieformalnego organu lubelskiego „Strzelca” odgrywał zwłaszcza „Kurier Lubelski”, w którym wydawano dodatek „Strzelcy Maszerują” spełniający funkcję informatora o życiu strzeleckim w okręgu¹¹⁷. Już w 1934 r. propaganda strzelecka przestała być jednak sprawą priorytetową i władze centralne polecały, aby środki finansowe przeznaczać w pierwszej kolejności na cele szkoleniowe rezygnując z rozbudowanego aparatu agitacji¹¹⁸. O strzelecką propagandę ocierał się także udział lubelskich strzelców (głównie komendanta Latoura) w charytatywnym „pojedyńku organizowanym w 1926 r. przez redakcję „Ziemi Lubelskiej”¹¹⁹. W późniejszym czasie strzelcy bardzo często angażowali się w różne czyny społeczne, np. obsadzanie drzewkami dróg wiejskich¹²⁰, co bez wątpienia budowało ich wizerunek wśród okolicznej ludności.

112 APL, SPL, sygn. 148, k. 10, 12, 28; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1934/35*, s. 169; *Sprawozdanie Lubelskiej Izby Rolniczej za rok 1935/36*, s. 123, 129–130.

113 APL, UWL, WSP, sygn. 2425, k. 32; sygn. 2427, k. 150; WW, sygn. 92, k. 107; *W sierpniową rocznicę...*

114 APL, SPL, sygn. 115, k. 177; sygn. 194, k. 136; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 121; WW, sygn. 92, k. 107.

115 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 145, 151–152, 159, 163, 170, 177; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 96.

116 APL, UWL, WSP, sygn. 2424, k. 152; *Skład Komitetów Miejscowych*, „Dziennik Zarządu Miasta Lublina”, 17 IX 1927, nr 15 (210), s. 271; *Walne zebranie I Kompanji Zw. Strzeleckiego w Lublinie*; R. Kijek, *op. cit.*, s. 40; *Słownik biograficzny miasta Lublina*, red. T. Radzik, J. Skarbek, A. Witusik, t. 1, Lublin 1993, s. 60, 96.

117 Wcześniej rubryka pod tą nazwą pojawiała się systematycznie w „Ziemi Lubelskiej”. „Strzelcy maszerują...”, „Kurier Lubelski”, 21 II 1932, nr 52, s. 3.

118 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 45, 47.

119 *Pracownicy biurów! Robotnicy! Kolejarze!*, „Ziemia Lubelska”, 15 XII 1926, nr 317, s. 5.

120 APL, SPL, sygn. 147, k. 11; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141; *5 i pół tysiąca drzewek posadzili Strzelcy*, „Kurier Lubelski”, 26 VI 1932, nr 174, s. 4.

Najskuteczniejszym działaniem z pogranicza wychowania obywatelskiego i strzeleckiej propagandy była obecność na różnego rodzaju uroczystościach i innego rodzaju wystąpieniach publicznych. Pierwsza odnotowana obecność strzeleckiej reprezentacji na imprezie publicznej miała miejsce w Lublinie 6 sierpnia 1921 r. Prezentowali się wówczas w pełnym uzbrojeniu przed kościołem garnizonowym oraz brali udział w przemarszu pod Magistrat. Tam, z powodu tłumu, zostali umieszczeni w galerii¹²¹. Od tamtej pory ich obecność stale zaznaczała się na różnych obchodach. Byli obecni na uroczystościach państwowych i patriotycznych, jak 3 Maja i 11 Listopada, lub świętach WF i PW. Strzelcy brali udział w towarzyszących im imprezach, np. w zawodach sportowych, „sobótkach” lub wieczornicach. Uroczystości były też świetną okazją do zaprezentowania strzeleckiej orkiestry¹²². Niejednokrotnie członkowie ZS byli współorganizatorami obchodów i podczepionych pod nie pomniejszych imprez. Często były one związane z etosem piłsudczykowski-legionowym, jak rocznica wkroczenia Bělniaków do Lublina. Zazwyczaj też część obchodów była w jakiś sposób związana z wizytą na jastkowskim cmentarzu¹²³. Szczególne miejsce zajmował pod tym względem 19 marca, dzień imienin Józefa Piłsudskiego¹²⁴. Wśród imprez samodzielnie organizowanych przez ZS dominowały zawody strzeleckie i sportowe, „choinki”, „święcone”, dożynki i przedstawienia amatorskie¹²⁵. Uroczystości miały też wymierne

121 *Rocznica 6 sierpnia w Lublinie*, „Komunikat Strzelecki”, 28 VIII 1921, nr 9, s. 14–15.

122 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 121; *Program obchodu „Święta Morza” w Lublinie*, AKUL, rep. 124, nr 277/III, bp; *Program Tygodnia Święta WF i PW w Lublinie*, APL, AML, sygn. 4105, bp; *Bieg kolarski w dniu 3 go Maja b.r.*, „Kurier Lubelski”, 30 IV 1932, nr 113, s. 3; *Czternaście lat w wolnej i niepodległej Polsce*, „Gazeta Lubelska”, 13 XI 1932, nr 314, s. 12; *Dnia 3go maja godz. 16 zabawa ludowa*, „Kurier Lubelski”, 3 V 1932, nr 121, s. 5; *Korespondencje. Lublin*, „Komunikat Strzelecki”, 31 XII 1921, nr 13, s. 13; *Krakusi Z.S. wykazali...*; *Program uroczystości 3-majowych*, „Kurier Lubelski”, 2 V 1932, nr 120, s. 3; *Przed obchodem Święta Narodowego w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 1 V 1932, nr 119, s. 8; *Przed Świętem Morza. Program wielkiej narodowej uroczystości w Lublinie*, „Express Lubelski i Wołyński”, 25 VI 1933, nr 174, s. 4; *Rocznice Konstytucji Trzeciego Maja obchodził Lublin w sposób bardzo uroczysty*, *ibidem*, 5 V 1933, nr 121, s. 4; *Święto Konstytucji Trzeciego Maja. Program dwudniowych uroczystości w Lublinie*, *ibidem*, 2 V 1933, nr 122, s. 4; *W rocznicę wiekopomnej chwili. Uroczystości 3-go Maja w Lublinie*, „Express Lubelski”, Dodatek specjalny, 5 V 1929 r., s. 1; *W trzynastą rocznicę Niepodległości*, „Gazeta Lubelska”, 12 XI 1931, nr 310, s. 8; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 60.

123 APL, AML, sygn. 3968; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 138; *Akt poświęcenia dzwonów...*; *Ćwiczenia polowe Zw. Strzeleckiego; Jak uczymy 20-lecie...*; *Program uczczenia 20-let...*; *Uroczystości 20-lecia wkroczenia legionistów do Lublina*, „Życie Lubelskie”, 25 VIII 1935, nr 10, s. 4; *Z życia Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 8 IX 1935, nr 12, s. 5; *Ziemia z pobojowisk Legionowych*, *ibidem*, 11 VIII 1935, nr 8, s. 5.

124 APL, SPL, sygn. 108, k. 57; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 117, 165–166; sygn. 2428, k. 12; WW, sygn. 92, k. 107; *Echa uroczystych obchodów Imienin*, „Kurier Lubelski”, 24 IV 1932, nr 112, s. 4; *Ku czci Imienin Wodza Narodu*, „Gazeta Lubelska”, 20 III 1932, nr 80, s. 8; *Lublin przed Imieninami Marszałka Piłsudskiego*, „Kurier Lubelski”, 15 II 1932, nr 46, s. 3; *Lublin w hołdzie Pierwszemu Marszałkowi Polski i Wodzowi Narodu Józefowi Piłsudskiemu*, „Gazeta Lubelska”, 19 III 1931, nr 75, s. 8; *Lublin w hołdzie Wodzowi Narodu*, „Kurier Lubelski”, 20 III 1932, nr 80, s. 3; *Przed 19 marca w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 17 III 1932, nr 77, s. 8; „*Strzelcy maszerują...*”, „Kurier Lubelski”, 28 II 1932, nr 59, s. 4; *Uroczystość Imienin Marszałka Piłsudskiego w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 19 III 1932, nr 79, s. 8; *Uroczystości ku czci Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Ziemia Lubelska”, 18 III 1926, nr 63, s. 3; *W dniu Imienin Wodza Narodu*, „Express Lubelski i Wołyński”, 21 III 1933, nr 70, s. 4; *Wmurowanie pamiątkowej tablicy marmurowej na dworcu kolejowym w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 23 III 1932, nr 83, s. 8.

125 APL, SPL, sygn. 108, k. 155, 171; sygn. 109, k. 91; *Bieg naprzelaj o puchar Zw. Strzeleckiego w Lublinie*, „Gazeta Lubelska”, 2 IV 1932, nr 90, s. 8; *Dziesięć strzałów do tarczy. Wszyscy lublinianie powinni wziąć udział w strzelaniu*, „Express Lubelski i Wołyński”, 2 IV 1933, nr 92, s. 4; *Hej strzelcy wraz!*, „Gazeta Lubelska”, 19 I 1931, nr 16, s. 8; *Lublin w dniu siedemdziesiątej rocznicy powstania styczniowego*, „Express Lubelski i Wołyński”, 22 I 1933, nr 22, s. 4; *Piękna i wzruszająca uroczystość odbyła się...*; *Święcone w I-iej...*; *Ze Związku Strzeleckiego*,

korzyści dla samego Związku. Organizowane przez ZS zabawy ściągały nowych członków i zasilaly strzelecką kasę¹²⁶.

Największą imprezą strzelecką były bezsprzecznie obchody 25-lecia ZWC, które zgromadziły w Lublinie w dniach 30 września–1 października 1933 r. 5683 strzelców. Było to duże wyzwanie pod względem logistycznym, szczególnie w kwestii zakwaterowania i wyżywienia przybyłych. Członkowie władz ZS byli obecni w komitecie organizacyjnym, a sami strzelcy byli w czasie uroczystości w centrum uwagi. Na placu WKS Unia na ulicy Szpitalnej 12 miała miejsce pierwszego dnia koncentracja „pułków Strzeleckich”, na której obecny był sam komendant główny. Szczególnie imponująco prezentować musiało się ok. 300 „strzelców konnych”, których zakwaterowano na placu na ulicy Lipowej, należącym do Antoniego Budnego. Program był bardzo bogaty, obejmował m.in. raport zgromadzonych oddziałów, zapalenie ogniska pochodnią przyniesioną przez drużynę marszową z Jastkowa, apel poległych, wspólną modlitwę, ślubowanie strzeleckie i zaciągnięcie warty przy płycie Nieznanego Żołnierza¹²⁷.

Kolejnym narzędziem propagandowym „Strzelca” było Towarzystwo Przyjaciół Związku Strzeleckiego, które założono w Lublinie w maju 1929 r. Miało ono siedzibę przy Alejach Raclawickich 3 i liczyło kilkuset członków, głównie miejscowych społeczników i osób cieszących się autorytetem, często o rodowodzie powoiacko-legionowym. Zapewne wspierało ono swoimi wysiłkami wyłącznie powiat grodzki, gdyż w 1932 r. władze powiatu ZS Lublin miały zamiar utworzyć kolejną tego typu organizację. Towarzystwo Przyjaciół „Strzelca” miało za zadanie wspieranie moralne i materialne strzeleckiej organizacji. Urządzało m.in. „choinki” i zabawy dla strzelców oraz dzieci strzeleckich. W 1935 r. TPZS zorganizowało także wycieczkę do Krakowa celem oddania hołdu Józefowi Piłsudskiemu, a w rok później prelekcję mjr. Bohdana Lepeckiego na temat jego służby jako adiutanta Marszałka. TPZS wspierało też „Strzelca” finansowo, gromadząc środki głównie ze składek członkowskich, sprzedaży znaczków i nalepek oraz z organizowanych zabaw¹²⁸.

ZS wchodził w interakcje z agendami państwowymi, głównie z PUWFIPW. Opisane powyżej w literaturze sprzężenie struktur ZS z organami Urzędu traktuje się zazwyczaj jako formę podporządkowania „Strzelca”¹²⁹. Znajduje to pewne uzasadnienie. Związek był bez wątpienia podległy PUWFIPW jako organizacja PW, głównie w zakresie szkolenia¹³⁰. Bez trudu można znaleźć praktyczną realizację tej zależności. Na odprawach komendantów powiatowych ZS i referentek powia-

„Życie Lubelskie, 26 I 1936, nr 4, s. 4.

126 APL, UWL, WW, sygn. 92, k. 107; *Echa uroczystych obchodów Imienin...; Sekcja teatralna lubelska w Piotrowicach*, „Komunikat Strzelecki”, 28 IX 1921, nr 10; *Z życia Oddziału Zw. Strzeleckiego w Płouszowicach*.

127 APL, AML, sygn. 3967; sygn. 3968, k. 35; SPL, sygn. 146, k. 32–33.

128 Ten skład TPZS miał szczególnie na znaczeniu przy okazji prowadzonych przez Towarzystwo akcji propagandowych. (W 1936 r. wydano 600 apeli o wstępowanie do ZS.) APL, SPL, sygn. 148, k. 10; sygn. 194, k. 142; UWL, WSP, sygn. 2426, k. 125, 127–131; sygn. 2427, k. 175–176; sygn. 2428, k. 15, 17–18; „Strzelcy maszerują...”, „Kurier Lubelski”, 29 II 1932, nr 59, s. 4; *T-wo Przyjaciół Zw. Strzeleckiego organizuje wycieczkę do Krakowa*, „Życie Lubelskie”, 25 VIII 1935, nr 10, s. 8; *Ze Zw. Strzeleckiego, ibidem*, 3 V 1936, nr 16, s. 3; R. Kijek, *op. cit.*, s. 43–44; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 156; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 111–114.

129 M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 294, 304, 315–321.

130 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 154; sygn. 2429, k. 43, 47.

towych PK zjawiali się przedstawiciele OUWFiPW. Ingerowano zatem w pracę komend ZS¹³¹. Należy jednak wziąć pod uwagę, że strzelcy tym samym zyskiwali prawo współdecydowania o sprawach WF i PW, co siłą rzeczy musiało mieć dla nich duże znaczenie. Stosunki między strukturami WF i PW a „Strzelcem” układały się nienagannie, nie pojawiały się żadne konflikty. Urząd agitował na rzecz ZS, wypłacał diety i finansował przejazdy służbowe komendantów ZS, a także opłacał inicjatywy strzeleckie, np. wyjazd drużyny strzeleckiej na Kadrówkę¹³².

O wiele bardziej zmienne były relacje pomiędzy strzelcami a administracją państwową. Kontakty między ZS a władzami administracyjnymi zazwyczaj miały miejsce na poziomie starostw. W latach dwudziestych starostowie mieli zazwyczaj duży problem z wyegzekwowaniem od założycieli oddziałów strzeleckich kwestii formalnych – podania, kopii statutu, listy założycieli i opłaty rejestracyjnej. Wiązało się to ze słabością strzeleckich struktur, choć nie bez winy była w tym przypadku także administracja. Starostowie nie zawsze wiedzieli, jak postępować w przypadku dość złożonej i niejednolitej organizacji ZS¹³³. Zdaniem R. Kijka niezwykle staranne podchodzenie do kwestii formalnych było celowym paraliżowaniem pracy ZS przez administrację. Faktycznie, niechęć czynników administracyjnych do „Strzelca” była wówczas bardzo widoczna, zarówno w skali Lubelszczyzny, jak i całej Polski, jednak nie wydaje się, aby ZS spotykał się z dyskryminacją ze strony starosty lubelskiego¹³⁴. Wśród podobnych wydarzeń można odnotować jedynie dosyć niejasny incydent w urzędzie gminnym w Mełgwi, jednak miał on miejsce dopiero w 1927 r.¹³⁵ Urząd Wojewódzki do zamachu majowego zachowywał wobec ZS postawę cechującą się ostrożną niechęcią. Wojewoda zachowywał najbardziej radykalne stanowisko wobec Związku w 1923 r., kiedy na skutek tzw. wypadków krakowskich „Strzelec” w szczególnie sposób skupiał na sobie uwagę służb państwowych. Doszło nawet ze strony Urzędu Wojewódzkiego do działań mających na celu zablokowanie odbywających się wówczas zawodów strzeleckich. Sprawa ta zakończyła się dopiero po interwencji Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Kolejne przejawy niechęci (w tym wypadku silnie podszytej strachem) wojewoda okazywał w 1926 r., obawiając się komunistycznych wpływów w ZS i domagając się od czynników wojskowych odebrania strzelcom broni. Przyczyną takiej postawy są bez wątpienia sympatie polityczne ówczesnego wojewody lubelskiego, Stanisława Moskalewskiego, blisko związanego z obozem narodowym¹³⁶. Zmiana nastąpiła

131 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141; „Strzelcy maszerują...”, „Kurier Lubelski”, 21 II 1932, nr 52, s. 3.

132 APL, UWL, WW, sygn. 63, k. 54, 63, 74, 84, 97, 128, 138, 149, 155, 173, 193, 212, 220, 253, 256, 261; sygn. 92, k. 28; *Wytyczne do układania budżetów komitetów WF i PW na rok 1932/1933 z 14 marca 1932*, s. 3, APL, AML, sygn. 4106, bp.

133 Ułatwienia w zakresie rejestracji oddziałów pojawiły się dopiero w 1926 r. na mocy okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. APL, SPL, sygn. 194, k. 36–40, 111, 113, 115, 117, 145–152, 155–156, 162, 166, 168–170; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 163–164, 339–340; R. Kijek, *op. cit.*, s. 83, 90.

134 APL, UWL, WSP, sygn. 2424, k. 98–105, 163–164; R. Kijek, *op. cit.*, s. 87–88; *Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Komunikat Strzelecki”, 31 XII 1921, nr 13, s. 11; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 65.

135 APL, SPL, sygn. 194, k. 123–131; R. Kijek, *op. cit.*, s. 90.

136 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 2–5; SPL, sygn. 194, k. 153; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 56, 210–243, 252; *Raport komendy policji państwowej okręgu krakowskiego o działalności Związku Strzeleckiego w województwie krakowskim w pierwszej połowie lat dwudziestych*, oprac. Cz. Brzoza, „Studia Historyczne” 1999 r., z. 1 (164), s. 111–112; R. Kijek, *op. cit.*, s. 83–90; W. Kozyra, *Urząd Wojewódzki w Lublinie w latach 1919–1939*, Lublin 1999, s. 61–69, 165;

wraz z odwołaniem go z tego stanowiska i mianowaniem Antoniego Remiszewskiego. Odbyła się wówczas wizyta kierownictwa ZS u wojewody, podczas której zapewniał on strzelców o swojej sympatii. Prawdziwa modyfikacja stanowiska administracji wobec ZS miała jednak miejsce w 1928 r., kiedy na mocy okólnika MSW wojewoda polecił starostom „otoczyć specjalną opieką” ZS. Nakazywał kompleksowo wspierać organizację strzelecką zarówno na stopie oficjalnej (np. podczas uroczystości), jak i materialnie (m.in. w postaci nagród na organizowanych przez Związek zawodach)¹³⁷. Wkrótce czynniki administracyjne wdrożyły te założenia w życie. Aby lepiej zlokalizować i wyeliminować trudności, z jakimi borykał się Związek, urząd wojewódzki gromadził nawet okólniki i rozkazy władz okręgu i KG ZS¹³⁸.

Od początku blisko związane z lubelskim strzelcem był lokalny samorząd. W budynku Magistratu odbywały się zebrania i imprezy strzeleckie. Bywało także, że urzędnicy organizowali dla strzelców imprezy, np. „święcone” lub opłatek¹³⁹. Z czasem sytuacja ulegała wyłącznie poprawie – wspomniany już okólnik MSW z 1928 r. dotyczył w pośredni sposób także samorządu. Więzi łączące „Strzelca” i władze samorządowe były silniejsze i z tego powodu, że wielu członków organizacji było urzędnikami lub radnymi¹⁴⁰. Podobne zjawisko miało miejsce w całym powiecie¹⁴¹. Początkowo nie przedkładało się to na określone korzyści materialne. W styczniu 1926 r. od lubelskiego samorządu ZS uzyskał subsydium w wysokości 9 zł 18 gr. Dla porównania Liga Obrony Powietrznej Państwa otrzymała wtedy 124 zł i 37 gr. Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół” 100 zł, a drużyna harcerska przy Szkole Realnej – 72 zł 32 gr. Zmieniło się to po zamachu majowym, kiedy „Strzelec” zaczął otrzymywać subwencje i dotacje samorządowe oraz ulgi¹⁴².

Poprawne były także stosunki między ZS a wojskiem. Już na początku lat dwudziestych ZS zwrócił się do wojska z propozycją współpracy. Warto zaznaczyć, że uczynił to jako pierwszy. Po nim uczyniło to harcerstwo, a lubelski „Sokół” zrezygnował wówczas z prowadzenia szkolenia wojskowego. Kontakty między armią a strzelcami układały się pomyślnie, choć, jak zwraca uwagę R. Kijek, pomoc, jaką ZS otrzymywał wtedy od wojska, była dość nikła. (Nie było to nic dziwnego na tle

K. Pluta-Czachowski, *op. cit.*, s. 311; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 266–267; L. Wyszczelski, *op. cit.*, s. 419, 426; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 51.

137 Rozwiał to rozsiewane przez „Głos Lubelski” pogłoski o niechętnym stanowisku ZS wobec nowego wojewody. APL, SPL, sygn. 194, k. 172–173; UWL, WSP, sygn. 2426, k. 4–6, 150–152; *Delegacja Związku Strzeleckiego u pana wojewody Remiszewskiego*; R. Kijek, *op. cit.*, s. 97–98; W. Kozyra, *op. cit.*, s. 72–75.

138 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 139; sygn. 2429, k. 42; WW, sygn. 97, k. 1.

139 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 3; UWL, WSP, sygn. 2424, k. 140; *Lublin; Święcone w I-jej kompanji Zw. Strzeleckiego w Lublinie; Walne zebranie członków Zw. Strzeleckiego Oddziału Lublin, „Głos Lubelski”*, 19 VI 1921, nr 162, s. 10; *Zjazd Nadzwyczajny Delegatów Związku Strzeleckiego Okręgu Lublin*, s. 8.

140 APL, EPPwL, sygn. 29, k. 6; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 35; J. Marczuk, *Prezydenci Miasta Lublina*, Lublin 1994, s. 60–68; *idem, Rada Miejska i Magistrat Lublina 1918–1939*, Lublin 1984, s. 65, 69, 79–86, 89–90, 92–95, 102, 104–106, 121, 123, 271, 273–274, 276–279; *id.*, *Radni Lublina w latach 1919–1939*, Lublin 1997, s. 26–27, 29–31, 33–34, 36, 47–50, 52, 54–73, 106–109, 112–113, 124–125, 141–142.

141 Za przykłady śmiało mogą tu posłużyć oddziały ZS w Bychawie, Radlinie, Siostrzytowie i Piaskach. SPL, sygn. 108, k. 95, 127, 143, 283.

142 W związku z działalnością kmtda J. Latoura dotacje zostały czasowo zawieszono. APL, SPL, sygn. 194, k. 141–142; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141, 162; *Protokół nr 13, „DZML”*, nr 9 X 1935, 10 (347), s. 1402; *Z obrad Magistratu, ibidem*, 16 I 1926, nr 1 (174) s. 3; R. Kijek, *op. cit.*, s. 91–92, 97; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 158.

ówczesnych tendencji.) Świadectwem dobrych relacji jest fakt, że w maju 1926 r. dowódca OK II, gen. Jan Romer, wypowiadał się o strzelcach przychylnie, broniąc ich przed wyraźnie zaniepokojonym wojewodą lubelskim¹⁴³. Przychylność czynników wojskowych pozostała bez zmian, gdy niebawem stanowisko dowódcy OK przejął gen. Jan Jung. Wraz ze zmianą polityki państwa strzelcy zaczęli cieszyć się realnym wsparciem ze strony wojska, co najbardziej widoczne było w sytuacjach oficjalnych (przedstawiciele władz wojskowych ciepło wypowiadali się o Związku przy okazji uroczystości, sędziowali w organizowanych przez niego zawodach itd.)¹⁴⁴. Opieka ze strony armii miała też praktyczne przejawy. Po mianowaniu kpt. Targowskiego władze wojskowe OK II nakazały strukturom wojskowym oraz WF i PW pomagać nowemu komendantowi „Strzelca”¹⁴⁵. W latach trzydziestych wojskowi zdominowali także komendy ZS na Lubelszczyźnie. Najbliższymi lubelskich strzelców byli oczywiście wojskowi z 8. Pułku Piechoty Legionów¹⁴⁶.

Pomimo początkowej niechęci „Strzelec” miał też bardzo dobre relacje ze środowiskami nauczycielskimi. Nauczyciele angażowali się w pracę władz strzeleckich, często działali też jako instruktorzy (najczęściej w dziedzinie wychowania obywatelskiego). W końcu lat dwudziestych i początku trzydziestych wiele oddziałów powstało właśnie z ich inicjatywy, co wiąże się z udziałem tej grupy zawodowej w pracach BBWR. ZS utrzymywał też stosunki ze Związkiem Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, a później Związkiem Nauczycielstwa Polskiego¹⁴⁷. Także relacje z kuratorium układały się poprawnie. W połowie lat trzydziestych roztaczało ono nawet nad ZS swój parasol ochronny starając się ocieplić jego wizerunek wśród członków intensywnie rywalizujących wówczas ze „Strzelcem” organizacji młodzieżowych¹⁴⁸. ZS zjednywał sobie nauczycielstwo prowadzeniem pracy kulturalno-oświatowej i bliskością ideologiczną do modnej wówczas koncepcji wychowania państwowego, jednak dla nauczycieli nie był cenniejszym partnerem niż

143 APL, UWL, WSP, sygn. 2424, k. 120, 209, 211–214; *Okólnik Ministerstwa Spraw Wewnętrznych; Rocznica 6 sierpnia w Lublinie*, „Komunikat Strzelecki”, 28 VIII 1921, nr 9, s. 15; *Zjazd Delegatów*, *ibidem*, 30 XI 1921, nr 12, s. 14; R. Kijek, *op. cit.*, s. 83–84, 87–89; L. Wyszczelski, *op. cit.*, s. 405, 411–415, 419–421; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 65, 69, 71–72, 289–290.

144 APL UWL, WW, sygn. 63, k. 167–168, 173, 188; *10 strzałów...*, 7 VII 1935, nr 2; *Ćwiczenia polowe Zw. Strzeleckiego; Krakusi Z.S. wykazali...*; *Materiały z konferencji dowódcy Okręgu Korpusu nr II Lublin z wojewodą wołyńskim w sprawach bezpieczeństwa województwa wołyńskiego*, oprac. Z. G. Kowalski, „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” 2002, nr 25, http://www.caw.wp.mil.pl/biuletyn/b25/b25_13.pdf (dostęp z 25.04.2011 r.), s. 10–11, 25–26; *Przy udziale dwustu delegatów...*; *Ze Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 21 VI 1936, nr 21, s. 4; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 23. Por. też APL, EPPwL, sygn. 29, k. 3, 10.

145 APL, UWL, WSP, sygn. 2426, k. 153; R. Kijek, *op. cit.*, s. 94–95.

146 APL, UWL, WSP, sygn. 2425, k. 3–4, 7, 23; sygn. 2427, k. 169; R. Kijek, *op. cit.*, s. 94.

147 APL, SPL, sygn. 108, k. 95, 143, 283; sygn. 109, k. 63, 95; SPL, sygn. 147, k. 4; sygn. 194, k. 135; sygn. 1425, k. 5; UWL, WSP, sygn. 2429, k. 15, 44; WW, sygn. 92, k. 107; *VII Zgromadzenie Okręgowe Zw. P.N.S.P. w Lublinie*, „Ognisko Nauczycielskie” 1931, nr 2 (22), s. 51; *IX Zgromadzenie Okręgowe Z.N.P. w Lublinie*, *ibidem*, 1933, nr 3–4 (43–44), s. 137; *Francuska ustawa o obowiązkowym wychowaniu fizycznym i przygotowaniu wojskowym młodzieży*, „Komunikat Strzelecki”, 31 X 1921, nr 11, s. 4; T. Matejko, *Organizacja pracy świetlicowej na terenie wsi i gminy*, „Ognisko Nauczycielskie” 1932, nr 10, s. 359–361; P. Słaboń, *O ewidencję pracy pozaszkolnej nauczycielstwa*, *ibidem*, 1933, nr 10 (50), s. 346; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu Z.N.P. w Lublinie*, *ibidem*, 1934, nr 3–4 (53–54), s. 77; *Sprawozdanie z działalności Zarządu Okręgu Z.N.P. w Lublinie za lata 1935/36 i 1936/37*, *ibidem*, 1937/1938, nr 2–4 (88–90), s. 49; J. Doroszewski, *op. cit.*, s. 8, 20, 51–52; R. Kijek, *op. cit.*, s. 45–46, 86, 95, 105–106; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 177, 211–217, 285; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 95–96.

148 APL, WW, sygn. 63, k. 168, 188.

Liga Morska i Kolonialna czy Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwgazowej¹⁴⁹, dlatego też więzi między strzelcami a nauczycielami nie można mimo wszystko przeceniać.

Wśród organizacji społecznych, z którymi ZS utrzymywał kontakty, bez wątplenia na pierwsze miejsce wysuwa się ZLP. Oba związki łączył przede wszystkim piłsudczykowski etos, co szczególnie uwidoczniało się w czasie wspólnych uroczystości w Jastkowie. W czasie zamachu majowego ZLP i ZS wspólnie urządzały wiece poparcia dla Piłsudskiego. Legioniści w drugiej połowie lat trzydziestych mieli także otaczać opieką orłęta ZS¹⁵⁰. Źródła nie pozwalają opisać relacji między „Strzelcem”, a Związkiem Peowiaków, można jednak założyć, że były one dosyć bliskie, sądząc po zaangażowaniu peowiaków w strzeleckich strukturach¹⁵¹. Relacje ZS ze Związkiem Peowiaków i ZLP znacznie rozluźniły się w połowie lat trzydziestych¹⁵². Strzelcy znacznie zbliżyli się za to do Związku Rezerwistów, zarówno w kwestiach oficjalnych, jak i praktycznych (w 1935 r. korzystano ze wspólnych świetlic)¹⁵³. Dobrze układała się również współpraca ZS z innymi organizacjami proobronnymi. Związek organizował wraz z LOPP wspólne szkolenia, wielu strzelców zasiadało też we władzach tej organizacji¹⁵⁴. Podobnie było w przypadku LMiK. Strzelcy zapisywali się zwłaszcza do oddziału garnizonowego Ligi w Lublinie. Angażowali się także w obchody Święta Morza¹⁵⁵.

Różnie układały się natomiast kontakty ZS z innymi organizacjami młodzieżowymi. „Strzelec” intensywnie rywalizował z „Wiciami”, SMP (później Katolickimi Stowarzyszeniami Młodzieży) i „Siewem”. Rywalizacja przebiegała głównie w środowisku wiejskim i dotyczyła poszerzania własnych szeregów o nowych członków. Wszystkie te organizacje prowadziły przysposobienie rolnicze, a KSM-y często także PW, co dodatkowo zaostrzało stosunki między nimi. Walka między organizacjami

149 S. Brzozowski, *Nasze wakacje...*, „Ognisko Nauczycielskie” 1937/1938, nr 8–10 (94–96), s. 115; *Nasz stosunek do władz, do organizacji i do nas samych, ibidem*, 1935, nr 5 (65), s. 173.

150 APL, SPL, sygn. 114, k. 173; *Jak uczymy 20-lecie...*; *Po latach walk orężny codzienna praca w służbie idei*, „Przegląd Lubelsko-Kresowy”, V 1925, nr 10, s. 4, 6; *Podniosła uroczystość żałobna*, „Gazeta Lubelska”, 4 XI 1932, nr 305, s. 8; *Sprawozdanie z działalności zarządu oddziału Związku Legionistów Polskich...*; *Ze Zw. Legionistów*, „Życie Lubelskie”, 4 VIII 1935, nr 7, s. 4; R. Kijek, *op. cit.*, s. 62, 71; J. Konefał, *op. cit.*, s. 192–198, 201–202; E. Kossewska, *Cele i wartości Związku Legionistów Polskich w latach 1926–1939*, „Zeszyty Historyczne” 2004, z. 147, s. 16, 39, 41; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 336–338.

151 APL, SPL, sygn. 1425, k. 5–6, 9, 15; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 338.

152 APL, UWL, WSP, sygn. 2429, k. 176.

153 APL, UWL, WW, sygn. 61, k. 146; *Zaproszenie na Bal Związku Rezerwistów*, AKUL, rep. 124, 277/III, bp; *Zjazd Doroczny Zw. Rezerwistów*, „Życie Lubelskie”, 6 X 1935, nr 16, s. 6; *Związek Rezerwistów, ibidem*, 29 IX 1935, nr 15, s. 7; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 188–189, 326–327.

154 APL, SPL, sygn. 124, k. 147; sygn. 147, k. 11; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 141, 164, 171; *Nowy Komitet Powiatowy L.O.P.P.*, „Kurier Lubelski”, 19 II 1932, nr 50, s. 3; *Praca Koła L.O.P.P. w Piaskach, ibidem*, 26 II 1932, nr 57, s. 4; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 338–339.

155 *Przed Świętem Morza...*; *Sprawozdanie Okręgu Lubelskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Lublinie za rok 1933*, Lublin 1934, s. 82; *Sprawozdanie Okręgu Lubelskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Lublinie za rok 1934*, Lublin 1935, s. 17, 94; *Sprawozdanie Okręgu Lubelskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Lublinie za rok 1935*, Lublin 1936, s. 5–6; *Sprawozdanie Okręgu Lubelskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej w Lublinie za rok 1936*, Lublin 1937, s. 13–14; *Święto morza. Lublin będzie reprezentowany przez kilkaset osób*, „Gazeta Lubelska”, 29 VII 1932, nr 207, s. 8; *Święto Morza. W dniu wczorajszym rozpoczęły się uroczystości. Program dnia dzisiejszego*, „Express Lubelski i Wołyński”, 29 VI 1935, s. 4; *Święto Morza – wielka uroczystość narodowa dziś rozpoczyna się w naszym mieście, ibidem*, 28 VI 1933, nr 177, s. 4; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 339–340.

młodzieżowymi była także podsztyta sympatiami politycznymi – organizacje katolickie skłaniały się często ku endecji, a „Wici” były pod kontrolą ruchu ludowego. Z „Siewem” ZS miało niejednokrotnie napięte stosunki, choć prostanacyjne nastawienie obu organizacji skutecznie stwarzało płaszczyznę współpracy¹⁵⁶. Z pozostałymi organizacjami prorządowymi – Legionem Młodych, Związkiem Młodej Polski i ZPMD, strzelcy (a w szczególności strzelcy-akademy) mieli dobre kontakty¹⁵⁷. Do ekscesów dochodziło naturalnie między ZS a młodzieżą narodową. Niejednokrotnie młodzi narodowcy starali się przejąć kontrolę nad oddziałami strzeleckimi. Takie przypadki miały miejsce w Chodlu i Mełgwi¹⁵⁸. W przypadku typowych organizacji WF i PW możemy mówić o neutralnych stosunkach, a wręcz o obojętności, jaką do siebie nawzajem żywiły. Współpraca między nimi układała się raczej z konieczności i ograniczała niemal wyłącznie do wspólnego udziału w uroczystościach i zawodach. Szczególne znaczenie miał w tym wypadku ZS, jako mandatariusz sportu strzeleckiego (szczególnie w zakresie odznaki strzeleckiej), jednak nie wpływało to na relacje z innymi organizacjami. Jedynie w przypadku harcerstwa możemy mówić o nielicznych przychylnych gestach ze strony ZS na początku lat dwudziestych i w połowie lat trzydziestych¹⁵⁹.

Bardzo problematyczny jest stosunek Kościoła katolickiego do ZS. W kwestiach wyznaniowych „Strzelec” deklarował pełną neutralność, co wynikało z jego demokratycznego charakteru. Nie były to wyłącznie puste hasła. Jeden z lubelskich oddziałów znajdował się przy parafii mariawickiej. Później, po dojściu do władzy sanacji, „Strzelec” deklarował coraz częściej sympatię wobec katolicyzmu. W całym dwudziestolecium międzywojennym spotykał się on jednak z przejawami niechęci ze strony duchowieństwa katolickiego. W 1934 r. dostrzeżono „tendencję wchodzenia księży do Z.S. by przez swoje wpływy go rozbić”. Tarcia między strzelcami, a miejscowym proboszczem miały także miejsce w 1937 r. w Bełżycach. Początkowo, będąc całkowicie pod wpływem lewicy (nie bez pewnego uzasadnienia), ZS był w pierwszej połowie lat dwudziestych w opinii środowisk prawicowych i części

156 APL, SPL, sygn. 108, k. 163, 173, 191, 273; sygn. 109, k. 145; sygn. 125, k. 39, 113; sygn. 126, k. 42; sygn. 128, k. 2, 4–5; sygn. 146, k. 29, 31–32; sygn. 147, k. 3–4, 17, 20, 26, 33; sygn. 148, k. 2, 8; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142; sygn. 2429, k. 5; WW, sygn. 63, k. 162, 165–166, 182, 186, 188, 206; sygn. 92, k. 104; E. Nowosielski, *Wyniki badań antro-po-fizjologicznych na zim. kursie P.W. w Lublinie*, „Przegląd Lubelsko-Kresowy”, I 1925, nr 2, s. 9; S. T., *O koordynację w pracach oświatowo-pozaszkolnych*, „DzUKOSL” 1933–1934, nr 8 (62), s. 352–353; R. Kijek, *op. cit.*, s. 55–57, 59, 61–62, 64–70, 92–94, 103–105; J. Odziemkowski, *op. cit.*, s. 64; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 237–238, 250, 267.

157 APL, SPL, sygn. 146, k. 2, 38; *W dniu Imienin Wodza Narodu; Ze Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej; Z.P.M.D. w swojej obronie. Z tegorocznego Zebrania Inaugurującego*; D. Grabowski, *op. cit.*, s. 27; E. Horoch, *Działalność bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem w środowisku młodzieżowym i robotniczym w województwie lubelskim*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska”, sectio F, 2005, vol. LX, s. 323–334; R. Kijek, *op. cit.*, s. 60–63.

158 *Mjr Bardzik propagatorem Zw. Strzeleckiego*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 3; R. Kijek, *op. cit.*, s. 57, 70–71.

159 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 153, 165; sygn. 2429, k. 127; *10 strzałów...*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 6; *Harcerstwo Polskie*, „Komunikat Strzelecki”, 19 I 1921, nr 2, s. 9–10; *Sila która zwyciężyła pod Grunwaldem żyje po dzień dzisiejszy*, „Gazeta Lubelska”, 19 VII 1932, nr 197, s. 8; *Święto sportowe w Lublinie*, *ibidem*, 17 VI 1932, nr 165, s. 8; *Wojskowe wychowanie młodzieży*, „Głos Lubelski”, 25 X 1921, nr 289, s. 3; *Zawody strzeleckie w Lublinie*, „Kurier Lubelski”, 1 V 1932, nr 119, s. 4; R. Kijek, *op. cit.*, s. 63, 71, 86; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 106, 112, 286, 331–336, 340.

duchowieństwa przedstawiany jako organizacja antyreligijna. Sytuację zaostrzał fakt, że księża prowadzili rywalizując z ZS organizacje młodzieżowe oraz bardzo często w swoich sympatiach skłaniali się zdecydowanie ku endecji. Istniały jednak na Lubelszczyźnie przypadki wspierania ZS przez duchownych. Jednym z członków zarządu okręgowego był nawet ks. mjr E. Nowak. Należy się zatem zgodzić z R. Kijkim, który twierdzi że nastawienie do „Strzelca” zależało przede wszystkim od poglądów poszczególnych kapłanów¹⁶⁰. Niezależnie od tego lubelski ZS starał się w latach trzydziestych być blisko Kościoła, wystawiając warty przy Grobach Pańskich i otaczając szczególną czcią biskupa Władysława Bandurskiego¹⁶¹. W całym Dwudziestoleciu międzywojennym strzelcy uczestniczyli też w mszach św. towarzyszących uroczystościom.

Koniec strzeleckiej działalności wyznacza wrzesień 1939 r. Na skutek wojny struktury ZS uległy zupełnej dezintegracji. Wiadomo, że strzelcy brali udział w obronie Lublina, wchodząc w skład dwóch batalionów ochotniczych sformowanych między 15 a 18 września. Liczba strzelców, którzy wzięli udział w walkach, oraz ich przynależność jest w praktyce niemożliwa do ustalenia z powodu braku źródeł. Wiadomo jedynie o dużej kompanii ZS z fabryki Plage i Laśkiewicz. Strzelcy byli rozmieszczeni gdzieś na długiej linii obronnej między budynkami KUL a Sławinem, ginąc w mrowiu wojskowych, ochotników i organizacji WF i PW. Można także stwierdzić, że strzelcy znajdowali się w Ochotniczej Kompanii „Starachowice” pod dowództwem por. Kazimierza Starowicza. Nie wiadomo, czy znajdowali się w plutonie, który brał udział w osławionym szturmie na Bobolanum, jednakże z całą pewnością brali udział w obronie Lublina¹⁶². Po zakończeniu działań wojennych na bazie ZS powstały lubelskie struktury Organizacji Orła Białego. Została ona ostatecznie włączona do Związku Walki Zbrojnej, tracąc swoją autonomię. Wielu działaczy strzeleckich (J. Borkowski, M. Krzywda-Siennicki, S. Lelek-Sowa) czynnie angażowało się w działalność polskiego państwa podziemnego¹⁶³.

Lubelski „Strzelec” zdaje się wpisywać w ogólnokrajowe tendencje, jakie zachodziły w tym czasie w całym Związku. Ze stosunkowo nielicznej, borykającej się z różnymi problemami lewicującej organizacji przeistoczył się w dużą, stale poszerzającą swoje szeregi i zakres pracy instytucję o nastawieniu prostanacyjnym. Pomimo napływu elementu nieideowego do organizacji oraz licznych braków kadrowych i finansowych ZS w powiecie lubelskim był wiodącą organizacją PW, w latach trzydziestych w znaczący sposób rozwinął się także na płaszczyźnie WF.

160 Nie bez znaczenia było w tym wypadku także zaangażowanie znanych z lewicowych sympatii nauczycieli w pracę strzelecką. APL, SPL sygn. 108, k. 135, 259; sygn. 125, k. 107; sygn. 146, k. 2; sygn. 147, k. 3, 20; sygn. 194, k. 136; UWL, WSP, sygn. 2427, k. 142, 161; sygn. 2429, k. 183–189; *Budujące rekolacje*, „Ognisko Nauczycielskie” 1931, nr 2 (22), s. 49; *Co piszą o nas „przyjaciele” nasi*, „Komunikat Strzelecki”, 31 XII 1921, nr 13, s. 10; *Czem jest naprawdę „Związek Strzelecki”*; *Duchowieństwo popiera ideę strzelecką*, „Kurier Lubelski”, 15 II 1932, nr 46, s. 2; A. Minkowski, *Do czego dążymy*, „Strzelec”, 5 VIII 1934, nr 31, s. 7; R. Kijek, *op. cit.*; M. Wiśniewska, *op. cit.*, s. 229, 238, 273, 281; A. Zakrzewska, *op. cit.*, s. 51.

161 APL, UWL, WSP, sygn. 2427, k. 118, 121, 150–151.

162 A. Gzella, *op. cit.*, s. 48, 58–60, 85–86, 146–147, 174–177, 181–182; L. Głowacki, *Działania wojenne na Lubelszczyźnie w roku 1939*, Lublin 1976, s. 95–96; J. Kasparek, *Kronika wydarzeń w Lublinie w okresie okupacji hitlerowskiej*, Lublin 1989, s. 19–20.

163 I. Caban, *Ludzie lubelskiego okręgu AK*, Lublin 1995, s. 29, 104–105, 133, 166; K. Pluta-Czachowski, *op. cit.*, s. 70–73, 99, 103–104, 145, 161, 189.

Stał się wówczas także aktywnym uczestnikiem życia społecznego. Nie zawsze jednak praca strzelców była przez ludność dostrzegana. Najczęściej członkowie ZS stąpiali się w oczach mieszkańców z organizacjami WF i PW (widać to szczególnie w artykułach prasowych na temat uroczystości patriotycznych¹⁶⁴) lub po prostu byli brani za regularne oddziały wojska¹⁶⁵. Jest to powód względnie małej liczby relacji o ich działalności ze strony mieszkańców miejscowości, w których działał „Strzelec”. Być może właśnie dlatego ZS został tak szybko wymazany ze zbiorowej pamięci.

The *Związek Strzelecki* (Riflemen's Association) in the Lublin District during the Interwar Period

The paper presents the whole of activities of the *Związek Strzelecki* (Riflemen's Association) in Lublin and its vicinity during the interwar period. It discusses the beginnings of the Association's activities in the Lublin district and changes that occurred at successive tiers of the organization: regional authorities, subregional authorities, district authorities, municipal district authorities and in particular sections. Initially, the organizationally weak "*Strzelec* (Rifleman, another name for the Association)" was under a clear influence of the Polish Socialist Party. From 1926 the pro-Piłsudski orientation made itself felt, and the Association started to abandon the leftist ideals. Owing to the activities of the regional commandant Jan Latour it became affiliated with the Association for the Reform of the Republic, which resulted in a clear crisis. After the reorganization in 1929, the Riflemen's Association formed close relations with the Non-Party Bloc for Cooperation with the Government and continued to expand its ranks since then. In the early 1930s the Association's women's sections increased their activities, and the Association's Academic Division was set up at the Catholic University of Lublin. Soon the organization sections of scouts ("eaglets") were established in the Association, and also the sections of Cavalry Defense Training (*Przysposobienie Wojskowe Konne* – "Krakusi"). In the mid-1930s the erroneous personnel policy and financial problems resulting from incompetent management of the Association's property caused a personal conflict in the organization. Despite efforts to improve the situation by Mieczysław Krzywda-Siennicki, individuals devoid of ideals continued to join the Association, the financial situation having hardly improved. During the whole interwar period the "*Strzelec*" was the leading organization conducting military training of young people of pre-conscription age, it was also concerned with physical education, civic education, and agricultural training. The organization also took active part in the social life, promoting patriotic and pro-defense ideas. It was closely connected with the National Office for Physical Education and Military Training, the army, local governments, and the teachers. The attitude of the state administration to the Association clearly improved after the May coup d'état. The "*Strzelec*" cooperated with veterans' and pro-defense organizations, and competed with youth organizations (except pro-*Sanacja* ones). The relations between the "riflemen" and the Catholic Church were complex. After World War II broke out, the Riflemen's Association also took part in the defense of Lublin, and its members later joined the organizations of the Polish underground state.

164 Zob. np. *Przebieg Święta Morza w Lublinie*, „Życie Lubelskie”, 7 VII 1935, nr 2, s. 4.

165 Zob. np. *Krakusi* Z.S. wykazali...